

Odpowiada Kalisz

Płyną zobowiązania lipcowe

Odpowiadając na wezwanie rzucone przez załogę Zakładów „H. Cegielski” oraz na apel Komitetu Wojewódzkiego partii kaliska klasa robotnicza podjęła cenne zobowiązania. Zmierzają one do obniżki kosztów produkcji, oszczędności i czynów społecznych.

Pracownicy kaliskich Zakładów Przemysłu Odzieżowego przeprowadzą obniżkę kosztów własnych i przez dodatkową produkcję wypracują 417 tysięcy złotych.

Kaliskie Zakłady Przemysłu Dzwoniarskiego wykonują szereg zobowiązań zespołowych, które dadzą dodatkową produkcję wartości 168 tysięcy złotych.

Wszyscy pracownicy kaliskich Zakładów Tworzyw Sztucznych przystąpili do współzawodnictwa indywidualnego i międzyzmiannowego. W regulaminie współzawodnictwa uwzględniono następujące czynniki: zwiększenie wydajności pracy, zmniejszenie ilości braków, oszczędność surowca, zmniejszenie godzin postoju.

Ogólna wartość zobowiązań załogi produkcyjnej Kaliskiej Fabryki Tiulu i Koronek wynosi 176 tysięcy złotych.

„Więcej i lepiej” — taki krótki przyjął zobowiązania pracowników Kaliskich Zakładów Przemysłu Jedwabniczego. Postanowili oni eliminować braki, zmniejszyć odpady. Ogółem wartość ich

zobowiązań wyraża się kwotą 836 tys. zł.

3 domy o 15 dni przed terminem odda do użytku załoga kaliskiego Przedsiębiorstwa Budowlanego. Poza tym wprowadzając do budownictwa parkiet mozaikowy zamiast zwykłego uzyska oszczędność 165 tysięcy złotych. (jk)



Rok XVI
Wydanie AB

Poznań
sobota, 16 lipca 1960

Cena 50 gr
Nr 169 (5117)

Medal Grunwaldzki dla Wł. Gomułki

Z okazji uroczystości grunwaldzkich członkowie Sekretariatu Ogólnopolskiego Komitetu FJN — wręczyli medale grunwaldzkie: I sekretarzowi KC PZPR — Władysławowi Gomułce, przewodniczącemu Rady Państwa — Aleksandrowi Zawadzkiemu, prezesowi Rady Ministrów — Józefowi Cyrankiewiczowi, prezesowi NK ZSL — Stefanowi Ignarowi, przewodniczącemu CK SD — Stanisławowi Kulczyńskiemu, marszałkowi sejm — Czesławowi Wycechowi oraz prezesowi PAN — prof. dr. Tadeuszowi Kotarbińskiemu. (PAP)

Przed lipcowym świętem



Załoga Zakładów Naprawczych Taboru Kolejowego w Opolu należy do tych, u których podejmowanie zobowiązań stało się już tradycją. Ostatnio podjęło szereg zobowiązań dla uczczenia Święta 22 Lipca — wartość ich szacuje się na około 1.112 tysięcy złotych. Na zdjęciu: w czynie lipcowym — naprawa wagonów osobowych. CAF — fot. Okoński

W Wielkopolsce 16 tys. telewizorów

Stale wzrasta liczba aparatów telewizyjnych w Wielkopolsce. W Poznaniu zarejestrowano już 12 tysięcy telewizorów a na terenie województwa poznańskiego — 4 tysiące.

Z powszechnym uznaniem mieszkańców wsi wielkopolskiej spotkało się popularne dziś hasło: „w każdej wsi aparat telewizyjny”. Przy świetlicach wiejskich posiadających telewizory tworzą się obecnie kółka miłośników telewizji. W PGR-ach, gospodarstwach doświadczalnych i POM-ach woj. poznańskiego zainstalowano dotychczas 225 telewizorów.

Wielkopolska korzysta z programów kilku stacji telewizyjnych. Np. mieszkańcy Turka, Kalisza i Ostrowa odbierają program stacji Łódź, mieszkańcy Leszna, Rawicza, Gostynia i Krotoszyna — program Katowic, a Konina i Koła — program warszawski. PAP

Z ostatniej chwili

„Premier“ Czombe nie chce wpuścić wojsk ONZ!

Premier Katangi, Moise Czombe zapowiedział, że nie wpuści na teren swego państwa, wojsk ONZ, ponieważ „nie życzy sobie ich obecności”. Czombe wysłał na ręce sekretarza generalnego ONZ telegram protestujący przeciw uchwale Rady Bezpieczeństwa o przysłaniu do Konga sił zbrojnych Narodów Zjednoczonych i wycofaniu wojsk belgijskich. Obecność wojsk belgijskich w Katandze jest — zdaniem premiera tej prowincji — nieodzowna.

W związku z tym Czombe ma w ciągu najbliższych 24 godzin udać się do Nowego Jorku, aby omówić tam sytuację z przedstawicielami ONZ.

Polityka Czombego napotyka jednak na silny opór społeczeństwa Katangi. Wyrazem tego stało się czwartkowe nadzwyczajne posiedzenie parlamentu tej prowincji. Nie tylko przedstawiciele opozycji, ale i szereg deputowanych partii Konakat (którą kieruje Czombe) ostro wystąpiło przeciw „niepodległości” Katangi.

Wnioskując z relacji agencji, faktyczną władzę w Katandze sprawuje obecnie dyktator wojskowy, major belgijski, Weber. W kraju zaczęły działać sądy doraźne przeciw Kongoleńczykom oskarżonym o „udział w buncie”. Pierwsze „rozprawy” odbyły się mają w Jaloitville, w wielkim

ośrodku górniczym. Poza dyktatorem wojskowym i wspólnie z nim istnieje drugi ośrodek władzy — jest nim administracja potężnego koncernu „Copper Mining Company”, która powróciła do Katangi i zamierza jeszcze w bieżącym tygodniu osiągnąć normalną wydajność produkcyjną. (PAP)

Telefony
07.08.09
DONOSZA

POTRACENIE

Motocyklista Mieczysław Paraczewski potrafił 14 bm. na ul. Niedziałkowskiego w Środzie, jadąc rowerem 13-letnią Grażynę Degner. Wypadek zdarzył się w chwili kiedy motocyklista wyprzedzał samochód. Dziewczynka doznała ogólnych obrażeń.

POŻAR

Z nie ustalonych jeszcze przyczyn wybuchł przedwczoraj pożar w Dębowej Górze pow. Trzcianka. W ogniu stanęły stodoła i chlew należące do rolnika Witolda Gregorowicza. Straty wynoszą ok. 50 tys. zł. (mi)

Kanada woli kontrolować

Premier Kanady John Diefenbaker, oświadczył w parlamencie, iż Kanada zastrzegła sobie prawo kontroli nad amerykańską bronią nuklearną, jeśli wojska kanadyjskie broń taką otrzymają. (PAP)

Budując statki dla Indonezji budują zarazem naszą przyjaźń

Pierwszy minister Indonezji opuścił Polskę

15 bm. w godzinach przedpołudniowych opuścił Polskę bawiący z oficjalną wizytą w naszym kraju pierwszy minister Republiki Indonezji dr Raden Hadzi Djuanda Kartawidjaja wraz z małżonką i towarzyszącymi osobami.

Odjeżdżającego gościa zegnali członkowie kierownictwa partii i rządu — Józef Cyrankiewicz, Stefan Jędrzychowski, Adam Rapaeki, Piotr Jaroszewicz, Julian Tokarski, ministrowie, generalicja. Obecni byli członkowie korpusu dyplomatycznego.

Wicepremier Jaroszewicz i dr Djuanda wygłosili krótkie przemówienia pożegnalne.

Dr Djuanda oświadczył, że jego wizyta w Polsce pozwoliła mu przekonać się o żywych więzach przyjaźni i współpracy, łączących oba nasze kraje. Budowniczość statków Stoczni Gdańskiej przeznaczonych dla Indonezji budują jednocześnie przyjaźń polsko-indonezyjską. Nasza wizyta w waszym pięknym kraju — kontynuował dr Djuanda — wykazała nam również wielkie podobieństwo naszych ideałów, do których dążą nasze narody.

W komunikacie o wizycie pierwszego ministra Republiki Indonezji czytamy m. in.:

Podczas pobytu w Polsce pierwszy minister Djuanda i towarzyszące mu osoby zwiedziły Warszawę i Wybrzeże, serdecznie witani przez ludność.

W czasie swego pobytu w Polsce pierwszy minister Indonezji miał możliwość spotkać się z przewodniczącym Rady Państwa — A. Zawadzkiem, prezesem Rady Ministrów —

J. Cyrankiewiczem i z innymi kierowniczymi osobistościami PRL.

Pierwszy minister Djuanda przeprowadził rozmowy z wicepremierem P. Jaroszewiczem. Dotyczyły one szeregu zagadnień z zakresu stosunków polsko-indonezyjskich, a także innych problemów.

Po zbadaniu innych możliwości dalszego rozwoju istniejących stosunków gospodarczych, obie strony uzgodniły, iż wkrótce zostaną przeprowadzone bardziej szczegółowe negocjacje w celu osiągnięcia ostatecznego porozumienia w przedmiocie polskich dostaw inwestycyjnych tj. kompletnych obiektów i urządzeń dla przemysłu jak również współpracy w zakresie poszukiwań geologicznych i eksploatacji zasobów mineralnych oraz w dziedzinie nauk ścisłych. PAP

Prezes PAN wyjechał do Anglii

Wczoraj udał się do Anglii prezes Polskiej Akademii Nauk prof. dr Tadeusz Kotarbiński. Weźmie on udział w uroczystościach z okazji 300-lecia Królewskiego Towarzystwa Naukowego, które odbędą się w Londynie w dniach 18—26 bm. PAP

NA FALI DNIA

Cel uświęca

Wśród wydarzeń nie schodzących od kilku dni z łamów prasy światowej znajduje się sprawa Kuby. Nie bez powodu. Ostatnio skarga na USA o agresję gospodarczą wniesiona przez Kubę do Rady Bezpieczeństwa, jest żywo komentowana przede wszystkim w świecie Ameryki Łacińskiej.

Jak píše Christian Science Monitor „...skarga kubańska jest poważnym źródłem zakłopotania dla wielu rządów południowoamerykańskich... Rządy te, jak powiadają dyplomaci, zdają sobie sprawę z faktów, wolałyby poprzeć Waszyngton, ale znaczna część ich narodów sympatyzuje z premierem Fidelem Castro”...

Sympatia ta wywodzi się z szeregu wewnętrznych konfliktów państw amerykańskich, które to konflikty zdecydowanie przeciwnie rewolucja kubańska. Nieufność do USA, sekwestrowanie własności zagranicznej, silny nacjonalizm kubańczyków — spotkały się z uznaniem wielu narodów Nowego Świata.

W tej sytuacji wszelka dyskusja publiczna (w ONZ) na temat wojny gospodarczej z Kubą jest nad wyraz niewygodna dla USA i innych państw zjednoczonych w Organizacji Państw Amerykańskich (OPA). Znakomitym wyścięciem z impasu byłoby załatwienie konfliktu na „swoim podwórku”, przez przekazanie skargi Kuby z Rady Bezpieczeństwa na forum OPA.

W sukurs tym kłopotom przyszedł więc rząd Peru. Postawił on wniosek o zwołanie sesji 21 ministrów państw amerykańskich, na której ma być zbadane „niebezpieczeństwo, jakie dla pokoju na półkuli zachodniej przedstawia ingerencja ZSRR w sprawie kubańskiej”. Rzecz prosta, chodzi tu między innymi o pomoc Związku Radzieckiego, jakiej chce on udzielić Kubie przez zakup cukru, bojkotowanego w USA... W ten sposób, metodą „lajapaj złodzieja” załatwionoby wewnętrznie sprawę konfliktu Kuba — USA, dyskutując głównie nad... niebezpieczeństwem baz radzieckich u wybrzeży Ameryki.

Tego, że premier Chruszczow określił możliwość powstania takich baz jako najgłupszy wymysł, nie dostrzega się. Rzecz przecież idzie nie o zmyślone bazy, a o zniszczenie niebezpiecznego przykładu, jakim dla narodów Ameryki Łacińskiej są przemiany na Kubie.

Zbilut Sęk

Na scenie i... plaży

Państwowy Teatr z Warszawy bawi obecnie na gościnnych występach w Sopocie. Wystawia tam m. in. komediodramat Leopolda Borella „Przedzłote miłości” w reżyserii Jadwigi Marso. Jedną ze scen tej sztuki pokazuje zdjęcie lewe. Widzimy na nim Mariana Pysznika, Wojciecha Radziejewskiego i Ludmiłę Terlecką. Zdjęcie prawa przedstawia tę samą scenę ale wykonaną na... plaży sopockiej. Dlaczego! Po prostu każda chwila słońca jest zbyt cenna, aby ją marnować na próby pod dachem... CAF — fot. Wdowiński



WITOS
WIEIKOPOLSKI

Redaktor naczelny — Leonard Wachalski, zastępca redaktora naczelnego i kierownik działu publicystyki — Eugeniusz Kitzmann, sekretarz redakcji — Marian Flejsterowicz i Wiesław Porzycki, kierownicy działów: miejskiego — Eugeniusz Coffa, sportowego — Tadeusz Kaczmarek, terenowego — Józef Pleprzyk.

Dzisiejszy serwis informacyjno-polityczny do druku przygotował Feliks Bilos.

Pierwsze oddziały ONZ przybywają do Kongo

Na czoło wydarzeń związanych z sytuacją w Kongo wysunęła się zdecydowanie sprawa przybycia sił policyjnych ONZ, które mają przywrócić porządek w tym państwie. Po uchwale Rady Bezpieczeństwa w tej sprawie, sekretarz generalny ONZ Dag Hammarskjöld zajął się problemem zorganizowania pomocy wojskowej dla Kongo.

Według ostatnich doniesień z siedziby ONZ, pierwsze oddziały wojsk Narodów Zjednoczonych przybyły do Kongo 15 bm. Zgodnie z zawartymi porozumieniami składają się one z oddziałów wojskowych Tunezji, Ghany, Gwinei i Federacji Mali.

Przypuszcza się, że do Kongo przybędzie około 3 tys. żołnierzy.

Sytuacja wewnętrzna w Kongo jest nadal niejasna. Wiele miast kongolańskich, w tym również stolica, okupowane są przez oddziały belgijskie. W całym Kongo narasta zdecydowany opór miejscowej ludności przeciwko okupacji kolonialnej wojsk belgijskich. Z prowincji dochodzą nadal wiadomości o starciach z wojskami belgijskimi.

Rząd belgijski w dalszym ciągu odmawia wycofania swych wojsk do baz, twierdząc, iż uczyni to dopiero w momencie, gdy sytuacja w Kongo opamięta oddziały Narodów Zjednoczonych.

Konfrontacja poglądów w „TZ“

W numerze „Tygodnika Zachodniego” z 1 maja br. ukazał się artykuł Przemysława Bystrzyckiego, inauguracyjny dyskusję o poznanińskim środowisku kulturalnym. Tezy wypowiedziane tam podjęte zostały przez kilku dyskutantów, którzy z jednej strony dążyli do możliwie ścisłego określenia społecznych przyczyn zastojów w życiu kulturalnym w naszym mieście, z drugiej zaś — tych głosów jest znacznie więcej — starają się określić sytuację wydziałów humanistycznych naszego uniwersytetu w stosunku do nowych i koniecznych zadań w zakresie kultury Poznania.

W wymianie poglądów wzięli udział: Jerzy Ziomek, Jarosław Maciejewski, Jerzy Kmita, Edward Pieścikowski, Aleksander Rogalski, Zbigniew A. Zechowski, Tadeusz Witczak, Andrzej Falkiewicz. Wkrótce na trybunie „mówców” wejdzie Józef Ratajczak i po raz wtóry Edw. Pieścikowski.

Dyskusja w „Tygodniku Zachodnim”, niezależnie od jej osiągnięć praktycznych, jest konfrontacją poglądów. Być może posłuży ona w przyszłości jako dokumentacja okresu i uwierzytelnia stan poznanińskich „spraw ducha” w roku 1960.

Najbardziej skomplikowana sytuacja istnieje w prowincji Katanga, która oderwała się od Kongo i proklamowała swą niepodległość. W czwartek premier Kadu Katangi Czombe po otrzymaniu wiadomości o rezolucji Rady Bezpieczeństwa wysłał list do Hammarskjölda, w którym protestuje przeciwko przysłaniu sił Narodów Zjednoczonych do Katangi. Stwierdził on, m. in., że obecność tych wojsk spowoduje jeszcze większy chaos w republice kongolańskiej.

W Kongo zaostrożnie poważnie sytuacja żywnościowa. Według prowizorycznych obliczeń w Leopoldville żywności starczy zaledwie na 2 dni. Sprawa niesienia pomocy żywnościowej ludności Kongo zajął się zastępca sekretarza generalnego ONZ Ralph Bunche. Otrzymał on 1.800 ton żywności dostarczonej przez Organizację Narodów Zjednoczonych dla rozdzielenia wśród mieszkańców Leopoldville.

PAP

Johnson kandydatem na wiceprezydenta

Senator Lyndon Johnson został w piątek na czwartym posiedzeniu konwencji demokratycznej, wybrany przez aklamację kandydatem na wiceprezydenta Stanów Zjednoczonych z ramienia partii demokratycznej.

Kandydaturę Johnsona na stanowisko wiceprezydenta wybrał wybrany w dniu poprzednim kandydat na prezydenta — John Kennedy. Wybranie kandydatury Johnsona przez Kennedy'ego wywołało pewną niespodziankę za kulisami konwencji, chociaż jeszcze przed wyborami kandydata na prezydenta krążyły tam pogłoski, iż Kennedy i Johnson doszli do porozumienia i postanowili udzielić sobie wzajemnie poparcia.

Zdaniem obserwatorów, Kennedy wysunął Johnsona jako kandydata na wiceprezydenta, aby zapewnić sobie w listopadowych wyborach głosy ludności Stanów Południowych, wśród której Johnson cieszy się dużą popularnością, z uwagi na swe konserwatywne przekonania polityczne.

Senator Johnson jest przywódcą większości demokratycznej w senacie. Ma repu-

tację przebiegłego polityka. Jest zwolennikiem twardego kursu zarówno w polityce zagranicznej jak i wewnętrznej. Jest on przedstawicielem stanów południowych (w senacie zasiada z ramienia Texasu) i posiada wszelkie cechy południowca — jest zwolennikiem segregacji rasowej — jeśli chodzi o politykę wewnętrzną, a jeśli chodzi o sprawy między narodowe, to zwolennikiem silnej pozycji USA opartej na potęgze militarnej. (PAP)

Warto się szybko wynieść...

Sąd stanowy w Nowym Jorku wydał oryginalny wyrok w sprawie filipińskiego lekarza, dr Rodrigo Sarmiento, oskarżonego o zabójstwo swej przyjaciółki — pielęgniarki Margaret Kabak. Sarmiento został skazany na karę 10 lat więzienia, z zawieszeniem, o ile w ciągu 48 godzin opuści terytorium Stanów Zjednoczonych i nigdy więcej nie powróci. (PAP)

Przed Grunwaldem planowali rozbiór Polski...

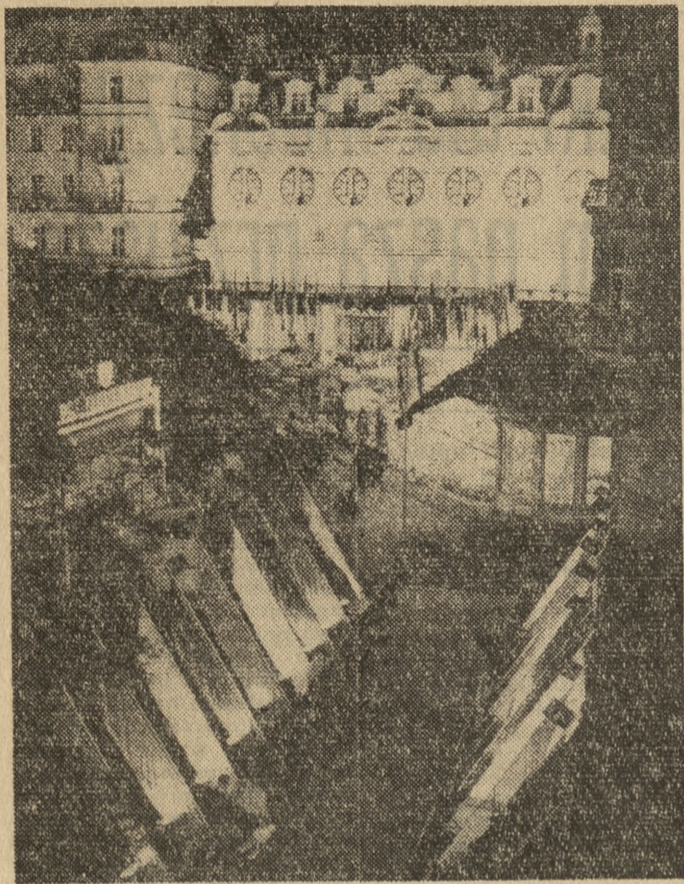
W najbliższym czasie ukaże się na półkach księgarskich drugie wydanie książki znawcy epoki jagiellońskiej prof. dr Stefana M. Kuczynskiego z Uniwersytetu Łódzkiego. Będzie to „Wielka wojna z zakonem krzyżackim 1409—1411”.

Rewelacją w tej książce jest publikowana po raz pierwszy i przechodząca z r. 1392 mapa projektu rozbioru Polski pomiędzy zakonem niemieckim (krzyżackim), Czechami i Węgrami, gdzie panowali królowie z dynastii Luksemburgów. Na mapie wytyczone są również granice wielkiego państwa krzyżackiego, w którego skład miałyby wchodzić: północna Polska z dzisiejszą Warszawą, Litwa i obecna Białoruś, wreszcie miasta Psków i Nowogród. (PAP)

W dniu 16 lipca 1960 roku

Czy wypełniłeś już kupony „Koziołków”? Zapamiętaj — w ostatniej 165 grze padło 444.596 zł. Korzystaj z kuponów abonamentowych!

Karlova Vary — po raz dwunasty



Odważni urzędnicy ujęli bandytę

12 bm. miał miejsce w Białymstoku zuchwały napad z bronią w ręku na pracowników miejscowego urzędu pocztowego nr 9. W godzinach po południowych do tylnych drzwi zamkniętego już urzędu rozległo się pukanie. Gdy jeden z przebywających jeszcze w lokalu pracowników otworzył drzwi, stanął w nich zamaskowany mężczyzna z bronią w ręku żądając wydania pieniędzy. Mimo wymierzonej przeciw sobie broni jeden z pracowników wykorzystując chwilową nieuwagę bandyty, rzucił się nań próbując go obezwładnić. Po krótkiej walce, w czasie której przyszedł z pomocą drugi urzędnik, bandyta został skrepowany i rozbrojony.

Jak stwierdzili zawezwani na miejsce napadu przez bohaterów urzędników funkcjonariusze MO, osobnikiem w masce okazał się 26-letni Kazimierz Zalewski, pracownik jednego z urzędów pocztowych na terenie Białegostoku. W czasie śledztwa wyszło na jaw, iż bandyta jest poszukiwanym od miesiąca mordercą funkcjonariusza MO w Łomży — St. Matejkowskiego, a broń, którą próbował steroyzować załogę urzędu pocztowego, należała do zamordowanego milicjanta. PAP

Cenny skarb w glinianym garnku

Podczas badań archeologicznych prowadzonych w 1000-letniej Wiślicy w pow. Busko znaleziono niezwykle cenny skarb. Jest nim około 500 monet srebrnych pochodzących z końca XI wieku, wśród których znajdują się monety z czasów Bolesława Śmiałego i Władysława Hermana.

Monety owinięte były w płócienny woreczek po którym pozostały niewielkie ślady. Woreczek znajdował się w do brze zachowanym naczyniu glinianym. (PAP)

Międzynarodowy Festiwal Filmowy w Karlovyh Varach (9—24 lipca) stanowi nie lada atrakcję dla turystów, przede wszystkim zaś interesują się nim filmowcy. Na okres trwania Festiwalu słynne uzdrowisko przybiera szczególnie odświętny wygląd. Bogato zwłaszcza iluminowane są liczne gmachy. Nasze zdjecie pokazuje okazały Hotel „Moskwa” w nocnej krasie. CAF — fot. Okoński

Nowi dostawcy cukru dla USA

Amerykański Departament Rolnictwa podał, że zwiększone zostały kwoty na zakup cukru, który zostanie nabyty jeszcze w roku bieżącym od Holandii, Haiti, Tajwanu, Panamy, Costa Ricy i Filipin. Ogółem zakupionych zostanie dodatkowo 130.976 ton cukru.

Niedawno rząd USA zmniejszył kwoty przeznaczone na zakup cukru kubańskiego. PAP

Gospodarka dla wszystkich

Spśród wielu problemów, omawianych na wojewódzkiej naradzie aktywno-partyjno-gospodarczej, poświęconej realizacji uchwały V Plenum KC, na szczególną uwagę zasługuje problem inwestycji w rolnictwie.

Wielkopolscy rolnicy narzekają na nieregulowane stosunki wodne. Państwo z roku na rok zwiększa kredyty na melioracje „zielonego zagłębia”. W tym roku postawiono do naszej dyspozycji kilkakrotnie większe sumy aniżeli w roku 1955. Za lat 5 będą one o 243 proc. wyższe od tegorocznych i wyniosą prawie półtora miliarda złotych.

Tegoroczna praktyka inwestycyjna wskazuje, że z celowością wykorzystania pieniędzy na inwestycje w rolnictwie jest niedobrze. W rolnictwie bowiem, podobnie jak w przemyśle, efekty uzyskane w tym roku — staną się bazą startową do o wiele wyższych przecięt zamierzeń przyszłej 5-latki. Tymczasem, jak to relacjonował na naradzie dyrektor Banku Rolnego w Poznaniu — Franciszek Rejman, do końca maja, mimo sprzyjającej na ogół dla tego typu robót pogody, wykonano zaledwie 9 procent rocznego planu melioracji w woj-

wództwie! Zakładając nawet że zakres wykonanych robót jest faktycznie większy — bank nie liczy bowiem robót w toku, opóźnionych z reguły o miesiąc rozliczeń itp. — sytuacja jest poważna.

Pogarsza ją fakt, że bank nie notyfikował dotąd 16 inwestycji podstawowych i około 40 szczegółowych, co oznacza, że rady narodowe nie są przygotowane do ich rozpoczęcia. Groźba niewykonania zadań rocznych jest więc bardzo prawdopodobna.

Skąd te opóźnienia?

Przyczyny melioracyjnych opóźnień są stare i znane. Powtarzają się z mniejszym lub większym nasileniem co rok: niedokładne opracowanie założeń inwestycyjnych a stąd zmiany w koncepcjach, zmiany w dokumentacji, brak dokumentacji. Bywa i tak, jak w przypadku regulacji rzeki Samy w Szamotulskim: dokumentacja jest, tylko, że spartaczona, a pieniądze leżą w banku...

Zastrzeżenia budzą także propozycje podziału funduszy na inwestycje nowe i na renowację już istniejącej sieci melioracyjnej. Zdaniem dyrektora F. Rejmana, na konserwację przeznaczają się stanowczo za mało pie-

Żona Eichmanna żąda ukarania sprawców porwania męża

Zbrodniarza wojennego Adolfa Eichmanna odpowiedzialnego za wymordowanie kilku milionów Żydów bronić będzie — jak wiadomo — adwokat koloński Robert Servatius.

Rzecznik izraelskiego Ministerstwa Sprawiedliwości oświadczył, że wyboru swego obrońcy Eichmann dokonał po przeprowadzeniu rozmowy z zastępcą Prokuratora Generalnego Izraela Gabrielem Bachem.

Bach zakomunikował Eichmannowej, że trzech adwokatów

Zamach na Kiszii był protestem

Jak wynika z komunikatu ogłoszonego przez lekarzy, byłym premier Japonii Kiszii, który został ranny w czwartek przez zamachowca, czuł się wczoraj; niezbyt dobrze, aczkolwiek jego samopoczucie było zadowolające.

50-letni Tisuke Aramaki, który zaatakował ze sztyltem w reku byłego premiera Kiszii, oświadczył policji, iż dokonując zamachu chciał wyrazić swe niezadowolenie z posunięć Kiszii prowadzących do ratyfikowania amerykańsko-japońskiego traktatu o „wzajemnym bezpieczeństwie”.

Jak wiadomo, zamachowiec należał do rządzącej partii liberalno-demokratycznej. PAP

— wszyscy z zagranicy — wyrazili gotowość podjęcia się obrony Eichmanna. Po zapoznaniu się z ich ofertami Eichmann wybrał na swego obrońcę R. Servatiusa.

Jak donoszą z Buenos Aires, Weronika Eichmann, żona Adolfa Eichmanna wystąpiła wczoraj do sądu w Buenos Aires z wnioskiem o ukaranie inicjatorów, autorów i innych osób współuczestniczących w uprowadzeniu jej męża. Weronika Eichmann domaga się, aby osoby te zostały ukarane, ponieważ „siłą pozbawiły wolności” jej męża.

Jak wiadomo, Eichmann został uprowadzony z terytorium Argentyny w dniu 11 maja br. i przewieziony do Izraela gdzie odpowiadać będzie za swe zbrodnie przed sądem. (PAP)

Pieniądze są, ale...

Nie dostrzega się widocznie, że zamulenie tylko kilku metrów biezących drenów, bądź rowu, często czyni bezużytecznym cały system melioracji danego rejonu. W tych wypadkach przesadna oszczędność prowadzi do strat gospodarczych.

Króluje łopata

Problemem samym w sobie jest mechanizacja robót melioracyjnych, w których do dziś króluje łopata. W okręgach uprzemysłowionych trudno o robotników. Kusi się ludzi zarobkami i dość luźnymi normami akordowymi. W ostatnim miesiącu miałem możliwość całodziennej obserwacji wydajności pracy przy meliorowaniu. Jest bardzo niska, a nadzór — słaby.

Lepiej przedstawia się sytuacja w dziedzinie robót budowlano-rentowych w PGR. W 5 miesięcy wykonano tam 28 proc. planu rocznego. Przyczyną: te same co w melioracjach, przy czym odczuwa się dotkliwy brak dokumentacji do budowy obrotów wołnowybiegowych. Ponadto inwestycje hamowane są nowym sposobem etapowych rozliczeń z kosztów budów, a Bank Rolny zmuszony jest do skreślenia robót z tegorocznego planu ze

względu na brak dokumentacji. Faktycznie więc już dziś wiadomo, że zadania roczne w tej dziedzinie nie będą wykonane.

Niedobre tendencje

Na baczną uwagę zasługuje także tendencja inwestowania w spółdzielniach produkcyjnych: duży pęd do budowy budynków mieszkalnych a mniej gospodarczych, co oznacza zawężenie bazy dla reprodukcji rozszerzonej. Jeśli spółdzielnie budują ze środków własnych — interwencja będzie trudna, lecz jeśli skorzystają z kredytów państwowych a mieszkania mają jeszcze znośne — to myślę, że trzeba ich jakoś przekonać do inwestowania choćby „pół na pół” i w budynki gospodarcze i w mieszkaniarstwo. Leży to zresztą w ich własnym interesie.

Reasumując: wydaje się, iż rolnictwo nie będzie się bez pomocy organizacyjnej i technicznej w racjonalnym wykorzystaniu środków finansowych przeznaczonych na inwestycje w przyszłej 5-latce, by w roku 1965 znowu ze zdumieniem nie stwierdzić, że nie nadała ono za przemyśle.

Paweł Chmaj

Gdzie są młodzi?

Potrzebę pracy społecznej trzeba rozbudzić

Kilka tygodni temu odbywał się w Warszawie III Zjazd Towarzystwa Wiedzy Powszechnej. Dwa dni trwała dyskusja, ale niemal co drugi mówca konkludował: „Popatrzmy, obywatele, na salę. Nie wiele na niej młodych głów. Starzeje się nasza kadra”.

Parę miesięcy temu odbywał się w Warszawie pierwszy w historii naszej kultury sejmik stowarzyszeń społeczno-kulturalnych. Przyjeźli na ten sejmik działacze kulturalni z całego kraju, zapędy i szaleńcy dobrej sprawy, którzy szerzą na terenie swego miasta czy powiatu obywatelską tradycję, wydobytą z pamiętnika folkloru i obywateli. I znów ten sam widok: „Starzeje się nasza kadra. Gdzie są młodzi?”.

Gdzie są młodzi? Wielkopolska słynie z chórow. Istnieje tu 150 zespołów chórów o bogatych, sięgających nieraz i stu lat tradycjach. Śpiewa w nich 10 tysięcy mężczyzn i kobiet. Ale tylko w Poznaniu zdobywaury chłopięcy chór Stuliosza. W pozostałych — młodzież na lekarstwo. Starzeją się chóry wielkopolskie, a tektóre z nich zaczynają się wymierać śmiercią naturalną.

Gdzie są młodzi? Można powiedzieć Polskę wzdłuż i szerz, i stwierdzić ponad wszelką wątpliwość, że ponad 90 procent całej kadry społecznej — to ludzie mający co najmniej trzydziestkę na karku, przeważnie czterdziestkę i pięćdziesiątkę. Wynieśli oni dołach lat zamiłowaniem do pracy społecznej, do pracy zawodowej, poza godzinami roboczymi, pracy bezpłatnej i interesownej. A młodzi — którzy mają ich zastąpić? Na oczywisty brak młodych kadry działaczy kulturalnie i zawodowo, poza godzinami roboczymi, pracy bezpłatnej i interesownej. A młodzi — którzy mają ich zastąpić? Na oczywisty brak młodych kadry działaczy kulturalnie i zawodowo, poza godzinami roboczymi, pracy bezpłatnej i interesownej.

rólewscy komornicy pomocą architektom

Tym roku zakończone zostały badania archeologiczne w terenie Zamku Międzyrzecznym nad Obrą — w jednym z najstarszych zabytków architektury w północnej części województwa łódzkiego. Możliwe, że Zamek w przyszłości zostanie zrekonstruowany. Na terenie Zamku Międzyrzecznego są prowadzone prace zabezpieczeniowe. M. in. zakończono prace nad renowacją nawierzchni basteji (murowane stanowisko artylerii), południowo-wschodniej rotundy niekrytej dachem. Basteje Zamku Międzyrzecznego są prowadzone prace zabezpieczeniowe. M. in. zakończono prace nad renowacją nawierzchni basteji (murowane stanowisko artylerii), południowo-wschodniej rotundy niekrytej dachem. Basteje Zamku Międzyrzecznego są prowadzone prace zabezpieczeniowe.

konstrukcję Zamku, mimo braku planów, będzie można prowadzić, gdyż zachowały się dane inwentaryzacyjne i plany zawarte w „Ilustracji obojczyków królewskich” z 1564. Ogromna masa materiałów i detali opisu budowy pozwoliła w pewnym stopniu odtworzyć dawny obraz Zamku Piastowskiego w Międzyrzeczu z okresu jego świetności.

Berliner Ensemble“ produkowany

Berliner Ensemble“ otrzymało nagrodę czwartego sezonu Teatru Narodów. Nagrodę otrzymał w wtorek kierownik zespołu, słynny aktor niemieckiej — Helieliege, (PAP)

sprawiedliwianiu tkwi przyczyną się do winy.

Z ZAMIŁOWANIEM

Rzecz wygląda chyba inaczej.

Trudno w tej mierze o dokładne dane statystyczne, można jednak przyjąć, że spośród wszystkich „oświatowców”, działaczy czynnych obecnie w życiu kulturalnym kraju, ludzie poniżej trzydziestu lat stanowią zaledwie 20—30 procent. Są to zresztą najczęściej pół-zawodowcy, gdyż przeszli przez różne kursy i przeszkolenia, nader częste w niedawnych jeszcze latach. Pracujących na tym polu z zamiłowaniem można by policzyć niemal na palcach.

W programach nauczania przed wojną, sporo czasu i miejsca poświęcano tak zwanym godzinom wychowawczym. W szkołach, szczególnie średnich, istniał wysoki rozwinięty samorząd, bardzo aktywny w życiu szkoły: były gminy, były sejmiki szkolne, odbywały się wybory. W godzinach nauki uczniowie szkolni tętnili życiem społecznym.

Młodzi ludzie już w szkole przysposabiali się do pracy społecznej.

BEZ SAMORZĄDU!

A w dzisiejszej szkole? Samorząd jest raczej tylko formalnością, często zresztą brak odpowiednich warunków, istnieją trudności obiektywne: szkół jeszcze nie mamy zbyt wiele, nauka trwa na dwie zmiany, szkoła jest wiecznym zajęciem, nie służy odpowiednimi salami dla pracy społecznej. Ale przecież w szkołach miejskich istnieją świetlice, a w szkołach wiejskich nauka odbywa się tylko rano. Można więc przy odrobinie dobrej woli — i przy odpowiednim przeszkoleniu pedagogicznym nauczycieli — przygotowywać młodzież do przyszłego życia w społeczeństwie. Jest to nauka równie ważna, jak zdobywanie fachu i zawodu.

Nie raz i nie dwa razy słyszy się utyskiwania na absencję naszej inteligencji pracującej w małych miasteczkach i na wsi. Absencję w życiu społecznym, nieobecność w środowisku, które ją otacza.

Judymowie nie rodzą się na kamieniu, to fakt: ale nie potrzeba nam zaraz Judymów, ani Siłaczek. Potrzeba nam współczesnych, światłych obywateli, którzy po godzinach pracy zawodowej widzą potrzebę społecznego działania.

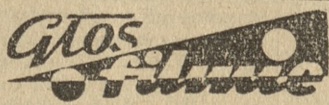
NIE WSZĘDZIE JEST ZASTÓJ

Niedaleko Opola znajduje się mała osada robotnicza Górażdże. W istniejących tu zakładach wapienniczych zatrudniona jest garść inteligencji technicznej. Osada położona jest w lasach, z dala od miasta. Rozmawiałem z pracującymi tu inżynierami i technikami. Pytałem ich, czy się nie nudzą po godzinach pracy. Mówili, że mało im czasu na te nudy pozostaje. Ale tu w klubie fabrycznym zawsze jest rojno, salka telewizyjna pełna, ludzie umieją dyskutować, wiele ich rzeczy interesuje. Młodzi ludzie.

A więc jednak są tacy, więc tkwi w nich głód pracy społecznej, kolektywnego życia. Trzeba ten głód rozbudzić, trzeba go umieć zaspokoić. Już od najmłodszych lat.

Wówczas pytanie: gdzie są młodzi? — przestanie być pytaniem retorycznym. Będzie my na nie mieli odpowiedź.

Leszek Goliński

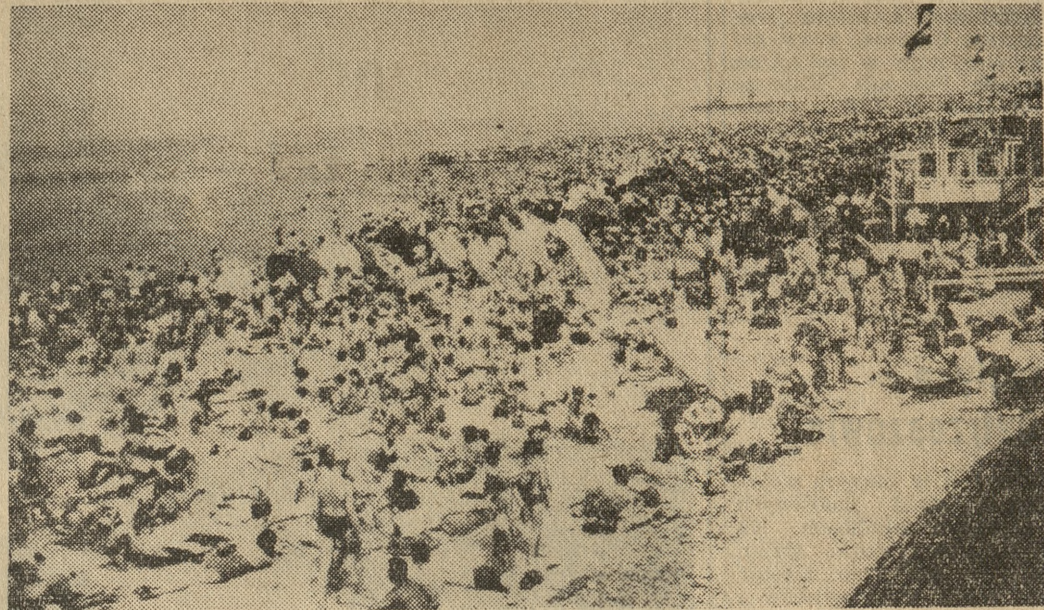


„SIÓDME NIEBO“

Jeszcze w tym miesiącu zobaczymy na naszych ekranach nowy francuski kryminał, podany na wesole, choć pełen makabrycznych, niesamowitych historii. Taki gatunek filmu nosi nazwę „makabreski”, a jego próbkę mieliśmy m. in. w angielskim filmie pt. „Jak zabić bogatego wujka”. Chociaż liczba trupów sięga tu liczby dwunastu — widz nie przestaje bawić

się wesoło, tym bardziej, iż na ekranie bawią się wraz z nim uroczą Danielle Darrieux i zabawny jak zawsze Noël-Noël. (oboje na zdjęciu). Zdradzimy wam tylko pomysł: piękna filantropka z małego miasteczka zdobywa pieniądze na pokrycie swych dobrodziejstw od wielbicieli — bogatych snobów, których kolejno uводи i... wysyła na drugi świat. (w)

Sazon w pełni



Po okresie chłódów i niepogody urlopowicze nareszcie doczekali się lepszej aury. Szczególnie atrakcyjne są teraz rejony wybrzeży morskich, na których obserwuje się istny najeżdż wczasowiczów. NA ZDJĘCIU: w niedzielne popołudnie na plaży w Scheveningen (Holandia).

Fot. — CAF

„Wici“ do czynu społecznego

Zarząd Związku Młodzieży Wiejskiej w Bydgoszczy ogłosił „wici” wzywające całą młodzież pomorskiej wsi do uczczenia czynnem społecznym 1000-lecia Państwa Polskiego i Złotu Grunwaldzkiego.

Meldunki o podjęciu takich czynów napłynęły już z wielu powiatów województwa. Koło ZMW w Leszyc w pow. bydgoskim donosi, że zajęto się ogrodzeniem szkoły i uporządkowaniem boiska. We wsi Godowy na Pałukach — leżącej obok „Trasy Tysiąclecia” grupa młodzieży stanęła do budowy miejscowej drogi. (PAP)

Prawo i życie

Odpowiedzialność kierownika

Spółdzielnia spóżywców wystąpiła przeciwko kierownikowi jednego z jej sklepów o zasądzenie kwoty, odpowiadającej stwierdzonemu w tym sklepie niedoborowi towarowemu (manku).

Pozwany kierownik bronił się tym, że sklep był dwuzmianowy, a zatem musiał być prowadzony wspólnie z zastępcą, który został ustanowiony bez porozumienia z nim, tj. kierownikiem, wobec czego nie może on ponosić odpowiedzialności za czyny czy zaniedbania swego zastępcy, którego sam sobie nie dobrał.

Sąd Wojewódzki uznał za zasadność tej obrony i powództwo oddalił, lecz Sąd Najwyższy orzekł, że nie można po prostu odstąpić od powyższych ustaleń, toteż uchylił za skarżonego wyrok Sądu Wojewódzkiego, przekazując sprawę do ponownego rozpoznania.

Więcej moteli

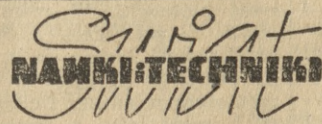
Szosa od granicznego punktu w Świecku k/Słubic w woj. zielonogórskim przejeżdża z roku na rok coraz większą ilość polskich i zagranicznych samochodów. W związku z tym do końca 1961 r. szosa zostanie poszerzona, a nawierzchnia na nowo położona. Do końca 1962 r. w miejscu obecnych jednopoziomowych skrzyżowań kolejowo-szosowych zostanie zbudowanych 6 dwupoziomowych. Zbudowane zostaną także trzy objazdy osiedli, a wzdłuż całej trasy powstaną stacje obsługi, kioski turystyczne, motele, budki telefoniczne. (ZAP)

Sąd Najwyższy w orzeczeniu swym stwierdził na wstępie, że ciążący na odpowiedzialnym kierowniku sklepu spółdzielczego, obowiązek wyciszczenia się z powierzonych mu mienia, zachodzi tylko wtedy, gdy taki kierownik działa w warunkach, zapewniających mu faktyczną możliwość rozłożenia pieczy nad mieniem, za które ponosi odpowiedzialność. Toteż jako zasadę przyjął na leży, że — „kierownik sklepu powinien mieć prawo doboru swego zastępcy, do którego ma zaufanie i za którego czyny czy zaniedbania powinien ponosić odpowiedzialność”.

Otóż w omawianej sprawie nie zostało ustalone, czy pozwany kierownik w chwili objęcia stanowiska lub następnie wysuwał jakieś zastrzeżenia co do osoby swego zastępcy, ustanowionego bez jego zgody. Gdyby żadne z zastrzeżeń nie wysuwał, to tym samym mileżąco wyraziłby zgodę, a przeto w zasadzie ponosiłby odpowiedzialność za swego zastępcę.

I dalej, gdyby było inaczej i okazało się, że ujawniony niedobór w całości lub częściowo powstał w wyniku zaniedbań ze strony owego zastępcy, to odpowiedzialność kierownika sklepu uległaby od powiedniemu zmniejszeniu. Albowiem — jak powiedział Sąd Najwyższy — „Obowiązkiem pracodawcy jest zapewnić odpowiedzialnemu pracownikowi odpowiedniego współpracownika”.

W. N.



Ponad 130 lat temu wyodrębnienie aluminium przez duńskiego chemika, Oersteda, stało się wielkim triumfem nauki. Od kłopotliwego metalu Oersteda doszedł świat do wielkich przemysłów aluminiowych, opierających się na coraz lepszych metodach wydobycia tego metalu, lżejszego od żelaza i od miedzi, odpornego, twardego, doskonale przewodzącego ciepło i elektryczność...

Podstawa surowcowa do produkcji aluminium jest nieograniczona — używa się w tym celu boksytów — w istocie każda gлина mogłaby tu być surowcem. Chodzi tylko o prosty i tani sposób wydziałania z gliny czystego tlenku glinu Al₂O₃, z którego produkuje się aluminium.

„Aluminiowa” sprawa zaprowadziła nas do kierownika katedry Technologii Chemii Politechniki Warszawskiej prof. Stanisława Bretsznajdra.

Już od dłuższego czasu mówi się o tym, że właśnie profesorowi udało się znaleźć prosty i tani sposób wydobycia z gliny cennego aluminium.

Nad tym pracują obecnie, pod kierownictwem profesora, trzy zespoły pracowników naukowych: Katedry Projektowania Technologicznego Politechniki Warszawskiej, pracowni specjalnej Reortowego Instytutu Chemii oraz Zakładu Instytutu Chemii Fizycznej PAN.

W pracowni profesora Bretsznajdra

— Nad czym aktualnie te zespoły pracują? — zapytałmy profesora.

— Zagadnienia, którymi się zajmujemy — wyjaśnia prof. Bretsznajder — to problemy o charakterze teoretycznym, badania podstawowe z zakresu chemii fizycznej, niezbędne oczywiście dla późniejszych zastosowań praktycznych.

— A jak przebiegają badania o bliższym zasięgu, czyli mające bardziej bezpośrednie, praktyczne znaczenie dla chemii?

— Jest to drugi kierunek badań, obejmujący studia nad pewnymi nowymi procesami technologicznymi, o zasadniczym znaczeniu dla polskiej gospodarki, chodzi bowiem o opracowanie nowych metod wykorzystywania własnych krajowych surowców.

W ostatnich latach prace posunęły się tak daleko, że dziś można już mówić realnie o oparciu produkcji aluminium na krajowych surowcach, na pewnych gatunkach glin, używanych do produkcji materiałów ogniotrwałych.

— Mamy bardzo korzystne warunki dla rozwoju przemysłu aluminiowego — stwierdza profesor. — A więc: bogate pokłady glin, a przy tym pod dostatkiem węgla brunatnego. Proces produkcji aluminium pochłania — jak wiadomo — dużo energii.

— Z chwilą odkrycia bogatych złóż siarki, celem prac badawczych stało się opracowanie

nowych doskonalszych metod technologicznych. M. in. przy naszej Katedrze opracowaliśmy w skali laboratoryjnej nową metodę wydobycia siarki z rudy. Mamy poważne podstawy, by sądzić, że właśnie ta metoda okaże się lepsza od wszystkich innych, znanych i stosowanych dotychczas.

— Z tymi pracami wiąże się jeszcze jedno ciekawe zagadnienie. Myślę tu o usuwaniu dwutlenku siarki z gazów przemysłowych, odprowadzanych np. z hut cynku i ołowiu, czy powstających w elektrowniach podczas spalania węgla z zawartością siarki. Gazy te, jak wiadomo, zanieczyszczają atmosferę. Opracowano już metodę technologiczną usuwania dwutlenku siarki z gazów, pierwsza instalacja jest w budowie.

— Jeszcze jedno pytanie, Panie Profesorze. Podobnymi pracami zajmuje się również nauka zagraniczna. Jak tam osiągnięto wyniki w porównaniu z naszymi?

— Zagadnienia produkcji aluminium z gliny czy usuwania dwutlenku siarki, od dawna interesują świat. Zgłoszono na ten temat wiele patentów. Rozwiązania jednak, opracowane ostatnio przez naszą katedrę są zupełnie nowe, oryginalne i wykazują duży postęp wobec znanego stanu rzeczy.

Rozmawiała: Waleria Korycka

Śpiewaczy jubileusz

Srebrnego jubileuszu „do-
śpiewali” się też członkowie
amatorskiego kwartetu wo-
kalnego z Gniezna, który ma
za sobą występy w radio i na
estradach Poznania, Katowic
czy Bydgoszczy. Dał w sumie
przeszło tysiąc koncertów e-
stradowych i 571 występów
radiowych.

W eliminacjach wojewódz-
kich Spółdzielczości Pracy w
1958 r. kwartet uzyskał I
miejsce i puchar przechodni.
(wł.)

Turystyka w Ostrzeszowie

Wiele jest w naszym woje-
wództwie miast, położonych
w pięknych okolicach. Na
przykład Ostrzeszów. Basen
kąpielowy na jego terenie
ściąga wielu wczasowiczów i
młodzież szukających ochłody
i odpoczynku. A że obok
tego basenu znajduje się la-
sek brzozy, postanowiono
urządzić w nim domki cam-
pingowe. PSS ma tu postawić
kioski z sprzedażą dań baro-
wych. Przydałyby się w tej
okolicy parking dla rowerów,
motocykli i samochodów,
szczególnie w czasie imprez
sportowych na pobliskim sta-
dionie.

W lasku miejskim, zwanym
popularnie „Zródełkiem” pla-
nuje się urządzić kolonię
domków campingowych i
miejsce na występy zespołów
artystycznych.

Dodać należy, że Ostrze-
szów został już zaliczony „w
poczet” osiedli turystycznych,
obowiązuje tu także niższa
kolejowa. Wycieczkowiec
ciągną do tego miasta z Odo-
lanowa, a nawet z Kępna. (hp)

ZTEG nonsensów Igraszki

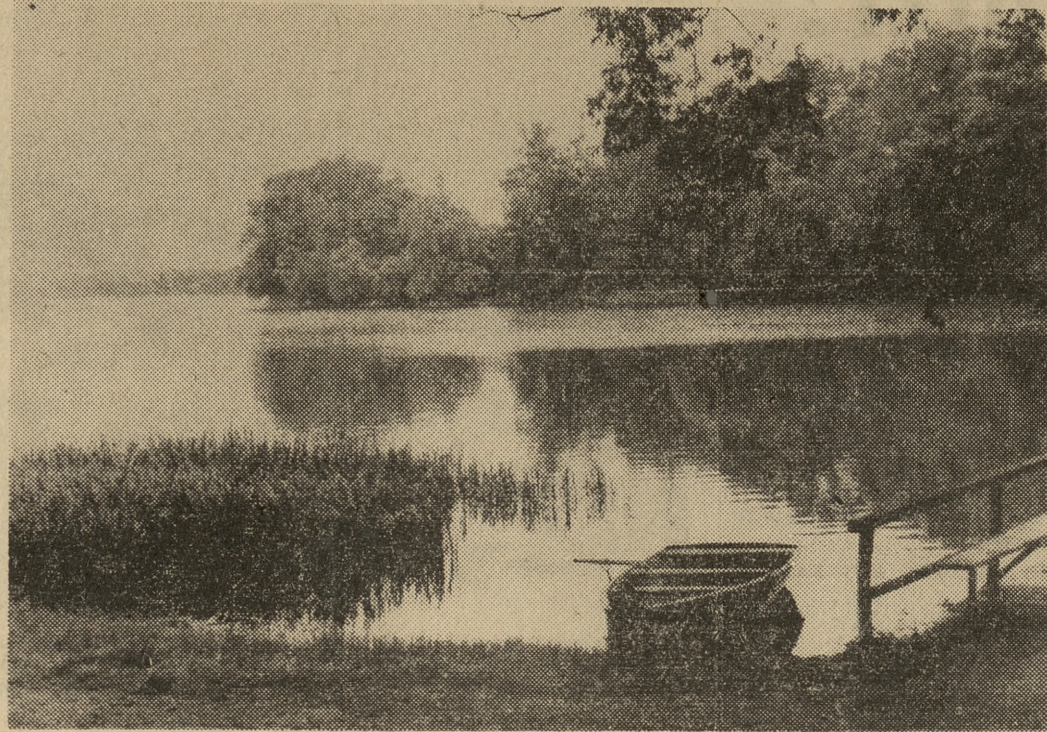
Aż dwa listy dostaliśmy
w tej sprawie. Jeden od
naszego korespondenta Ste-
jana Nowaka z Kórnika
stanowił sygnał, drugi, pod
pisanym przez mgr. Tadeu-
sza Moczko ze Stacji As-
tronomicznej w Borowcu
k. Kórnik, świadczył o
tym, że musi być już na-
prawdę źle, skoro wytrącił
z równowagi nawet astro-
noma, który zazwyczaj zaj-
muje się więcej niebem niż
ziemią.

Po tym wstępie pora u-
jawnić, że chodzi o jak
najbardziej prozaiczną
rzecz, bez której jednak
trudno się obyć, a miano-
wicie o nasz chleb po-
wzedni, o zwykły ramiący
bochenek, który nabywa-
my codziennie bez zbyt-
nych ceregieli w sklepie.
Ba, łatwo powiedzieć na-
bывamy, ale nie w Kórni-
ku. Tam chleba po prostu
permanentnie brakuje. Na-
gabywany personel wrzu-
ca ramiona. Klienci, któ-
rzy wędrują nieraz po pa-
re kilometrów z okolicz-
nych wiosek, odchodzą z
niczym.

Nawet nie mogą na po-
ciechę obejrzeć książki ży-
cień, bo znajduje się akur-
rat w zamkniętym z powo-
du braku chleba sklepie
— autentyczne oświadcze-
nie pracownika biura Miejs-
kiej Spółdzielni Zaopa-
trzenia i Zbytu.

Co u licha, w tym Kór-
niku się dzieje? — zapyta
w tym miejscu niedomyślny
czytelnik. Czyżby tam
handel odpał o „dięte chle-
bowe” swoich klientów? Bo
jak to wytłumaczyć, skoro
w tym sympatycznym skąd
inąd miasteczku jest piękna
mechaniczna piekarnia.
Jest i personel, któremu
jednak, jak słuchy chodzą,
nie wolno się, broń Boże,
przepracowywać w nad-
godzinach. W ramach tro-
ki o czlowieka je po prostu
zniesiono. Rozumiem osz-
czędności, ale takie igraszki
z żądnym chleba klien-
tem, mogą się źle skończyć.
(emp)

Na wypoczynek — do Zaniemyśla



Piękne jezioro w Zaniemyślu zachęca do wycieczek. Ta samofna łódź u brzegu w każdej chwili może przewieźć amatorów wyprawy na Wyspę Edwarda.

Fot. — K. Przychodzki

Na Lipcowe Święto

Wystawy, defilady, występy artystyczne

Cała Wielkopolska, podobnie jak Poznań, żyje
przygotowaniami do obchodów Święta Odrodze-
nia, które zbiega się w tym roku z uroczystościami
Tysiąclecia, zwłaszcza w takich miastach, jak Kalisz
i Gniezno. A oto co piszą nasi korespondenci.

KAZIMIERZ PAWLIC do-
nosi z Kalisza:

Uroczystości lipcowe, zwią-
zane z obchodami Tysią-
clecia i jubileuszem XVIII
wieków Kalisza, rozpoczęły
się już 14 bm. od otwarcia wy-
stawy sprzętu bojowego WP
na boisku Szkoły Podstawo-
wej nr 2 i w salach Teatru
im. W. Bogusławskiego.

W nagrodę wycieczka na Węgry

Zarząd Powiatowy ZMW w
Ostrowie zorganizował w pier-
wszych dniach lipca wyciecz-
kę do Węgierskiej Republiki
Ludowej. Wzięli w niej udział
młodzi pracownicy spółdziel-
czości zaopatrzenia i zbytu,
którzy swą pracą zawodową i
społeczną zasłużyli na to wy-
różnienie. Warto dodać, że 50
proc. kosztów wycieczki po-
krywa Związek Zawodowy
PP i S. Jak nas poinformował
przewodniczący ZP ZMW —
J. Sikora, dwudziestoosobowa
grupa bawić będzie na Wę-
grzech 2 tygodnie, zwiedzając
m. in. Budapeszt i okolice
pięknego jeziora Balaton. (rj)

ŁÓDŹ WIADAMY

Z. Leśniewska — Gądk, K. Woj-
czyński — Czarnków, Z. Dobrzyń-
ska — Buk, M. Kurzyński — Dar-
ciny. Na listy odpowie prawnik.
K. Gąda — Dolsk: W Polsce
istnieją dwie szkoły pożarnictwa,
i to w Warszawie Szkoła Oficer-
ska oraz w Poznaniu Szkoła Pod-
oficerska, do której można się za-
pisać mając ukończone 7 klas szko-
ły podstawowej, oraz kurs podsta-
wowy strażaka zawodowego. Zgło-
szenia kierować należy do Woje-
wódzkiej Komendy Straży Pożar-
nej, Poznań — ul. Masztalarska 3.
Oficerska Szkoła w Warszawie
przyjmuje uczniów tylko ze śred-
nim wykształceniem. (1650)

Stanisław Michalski — Pizalki:
W sprawie szkół, o które Pan py-
ta, najlepiej jeśli się Pan zgłosi
do Zarządu Powiatowego w Ple-
szewie lub też Wojewódzkiego
ZMS w Poznaniu przy ul. Armii
Czerwonej w gmachu Komitetu
Wojewódzkiego PZPR. (1691)

Filipiak — Pokrzywnica: Poznań
w tej chwili jest miastem zamknię-
tym i meldować się na razie nie
można. (1708)

Maria Koput — Papórka: Wyczer-
pujących wiadomości udzieliła Pa-
ni Jednostka Wojskowa w dniu 5
lipca br. (417)

Józef Daciak — Dąbrówka Ko-
ścielna: Radzimy zgłosić się do
Sp. Inwalidów Głuchoniemych —
„Jedność”, ul. Samuela Engla 9,
codziennie od godz. 7.30 do 10 u
kierownika kadr. (1399)

W okresie od 15—17 bm.
przewidziane są występy ama-
torskich zespołów wojsko-
wych dla załogi pluszowni,
bielarni, garbarni, fabryki ko-
ronek i innych, a także
orkiestr dętych w parku miej-
skim. Zespoły zakładów pracy
odwiedzają się podobnie żoł-
nierzom, dla których teatr da
specjalny spektakl.

Po sobotnim złożeniu wień-
ców przed tablicą ofiar hitle-
rowskich i na cmentarzu żoł-
nierzów radzieckich, przewi-
dzana jest w niedzielę defila-
da zmotoryzowanych oddziałów
wojskowych.

W czasie centralnych uro-
czystości lipcowych (22—25
bm.) nastąpi oddanie do użyt-
ku stacji telewizyjnej i odsło-
nienie pomnika Adama
Asnyka. Odbędą się też elimi-
nacje zespołów artystycznych,
a także międzypaństwowy
meczw piłkarski.

W dniach od 22—24 bm.
przewidziany jest zjazd absol-
wentów kaliskich szkół śred-
nich, na który zapowiedziało
przybycie ponad tysiąc gości
z kraju i zagranicy.

WŁADYSŁAW RAFIŃSKI
pisze z Gniezna:

Święto Lipcowe zbiega się
z rozpoczęciem „Dni
Gniezna” co ma nastąpić 21
bm. o 10 rano. Ogłosi to ryk
fabrycznych syren. Przed
południem odbędzie się uroczy-
ste posiedzenie Wojewódzkiego,
Miejskiego i Powiatowego
Komitetu Frontu Jedności
Narodu oraz Wojewódzkiej,
Miejskiej i Powiatowej Rady
Narodowej w sali Teatru, po
czym nastąpi otwarcie wy-
staw obrazujących 15-lecie
osiągnięcia Ziemi Gnieźnień-
skiej, sprzętu wojskowego, fi-
latelistyki i zabytków arche-
ologicznych. Natomiast po ga-
lowym przedstawieniu „Ballad-
diny” w Teatrze im. A.
Fredry przewidziany jest
capstryk z salwami armatni-
mi, pokazy sztucznych ogni,
występy orkiestr i zabawa lu-
dowa w Parku Piastowskim
nad Jeziorem Jejońek.

Dzień 22 Lipca zacznie się
od defilady wojskowej o godz.
11. Po południu dokona się
otwarcia lotniska sportowe-
go, gdzie zaplanowano po-
pisy lotnicze. Wieczorem wy-
stąpi na Placu 21 Stycznia
zespół artystyczny Śląskiego
Okręgu Wojskowego.

Emocje nie ominą też spor-
towców, którzy będą mogli
oglądać 24 bm. na stadionie

III eliminacje do mistrzostw
żużlowych Polski. Tego same-
go dnia balet radziecki da
swoją występy w Teatrze.

„Dni Gniezna”, które po-
trwają do 21 sierpnia, mają
bogaty program. Wystarczy
wspomnieć o planowanym na
30 bm. występie Zespołu Pie-
śni i Tańca „Wielkopolska”,
występach estradowych (6 i
20. VIII), Święcie Pieśni na
stadionie (7. VIII) a także
licznych imprezach sporto-
wych jak: turniej hokeja na
trawie o puchar Grodu Lecha
(31 bm.), zawodach hippicz-
nych w Państwowej Stadni-
nie Koni (7. VIII) i międzyna-
rodowych zawodach żużlo-
wych (15. VIII).

HENRYK PUTERCZAK in-
formuje z Ostrzeszowa:

Obchody Święta Wyzwole-
nia zainauguruje 21 bm.
uroczysta akademie w sali
Szkoły Zawodowej i „Dni
Młodości”, które organizuje
Powiatowy Komitet ZMS w
Ostrzeszowie. Potrwać one
do 24 bm. Przewidziane są
liczne imprezy i występy ar-
tystyczne, m. in. przybędzie
tu Zespół Pieśni i Tańca
„Wielkopolska”, orkiestra
jazzowa z Poznania.

Kibice sportowi cieszą się z
góry ze względu na mecze:
piłkarski, pływacki i siatków-
ki o puchar przechodni KP
PZPR.

Poza tym inne miasta Wiel-
kopolski zamierzają rów-
nie uroczysto obchodzić Świę-
to Odrodzenia. W związku z
tym społeczeństwo Ostrowa i
powiatu ufundowało miejsc-
owej jednostce wojskowej
sztafardę, który zostanie wrę-
czony 17 bm. Po tej uroczy-
stości odbędzie się defilada
wojskowa. (emp)

Rzemieślnicy kró-
tzyńscy na ostat-
nim zebraniu ogólnym
omówili nową
ustawę karno-skarbo-
wą, stanowiącą o-
chronę przed speku-
lantami. Uchwalono
także założyć Spół-
dzielnię Zaopatrzenia
i Zbytu Rzemiosła.
(fk)

Jubileusz 40-lecia
pracy zawodowej
obchodziła Waleria
Woźniak, nakładaczka
drukarni Wrzesień-
skiego Przedsiębior-
stwa Przemysłu Te-
renowego. Rozpoczęła
ona pracę jako 15-let-
nia dziewczyna w o-
ficynie Andrzeja Prawd-
yńskiego, bojowni-
ka o polskość z cza-

Młodzież międzychodzka czeka na Dom Kultury

Główna ulica Międzychodu. Rynek. Przed gospo-
dą „Pod Białym Oriem” grupa młodych lu-
dzi. Znużone twarze. Przechodzą dwie dziewczyny. Z
czepka. Śmiech. — Idziemy na piwo! — pada pro-
zycja. Wchodzą. Wyjdą już jednak podchmieleni
Z krzykiem pójdą główną ulicą miasta.

Charakterystyczny wycinek
z życia typowej prowincji. Z
życia skupionego wokół głów-
nej ulicy, gospody, kina. Nu-
da, pustka, życie bez celu,
większych ambicji. Młode
dziewczęta, zwłaszcza pracują-
ce, marzą o szybkim zamaż-
pójściu, chłopcy o dobrze
płatnej pracy. Znajdą się tu
wszyscy. Wiedzą o wszystkim.
Przyjazd „Estrady”, ślub w
kościółce, pożar, pogrzeb —
wzbudzają powszechne zain-
teresowanie.

Miasto ożywia się dwa razy
w tygodniu. Główną ulicą
ciągną wtedy wozy, chłopskie
furmanki. Wszystkie w jed-
nym kierunku. Na plac targo-
wy. Dokąd pójść? Co zrobić
z czasem wolnym od pracy? Te
pytania codziennie zadaje so-
bie międzychodzka młodzież.

Od pewnego czasu częściej za-
gląda do Międzychodu teatr z
Gniezna czy Poznania. Dobre
sztuki teatralne cieszą się du-
żym powodzeniem. Międzycho-
dzianie lubią kulturalną roz-
rywkę. Dlaczego jednak do
tej pory nie powstał w Mię-
dzychodzie żaden amatorski
zespół teatralny? Przecież ta-
lenty aktorskie znalazłyby się
z całą pewnością.

Myszę, że pole do popisu ma
przed wszystkim organizacja
ZMS-owska. Jest w Między-
chodzie dobrze wyposażony
klub młodzieżowy z sekcją fo-
toamatorską, szachami, bilar-
dem, ping-pongiem, książka-
mi, prasą. Przy klubie przewo-
dzi bardzo ożywioną działal-
ność zespół artystyczny pod
kierunkiem p. Kinała, zwany
popularnie „międzychodzkiem
Mazowszem”. Część między-
chodzkiej młodzieży właśnie
tu spędza wolny czas. Są jed-

Interesująca wystawa w kaliskim MDK

Ostatnio odbyła się wystawa
prac uczniów szkół podsta-
wowych — członków młodzie-
żowego Domu Kultury w Kali-
szu, za rok 1959/60. Na szcze-
gólną uwagę zasługiwały eks-
ponaty pracowni metalowej,
wśród których najciekawsza
była wiertarka, zmontowana
ze złomu oraz elektryczna
lampa biurkowa. Z prac stolar-
skich największe zaintereso-
wanie wzbudziła hulajnoga
dziecięca, przystosowana do
użytku w porze zimowej i let-
niej, ponieważ kółka można
wymienić na plozy...

Projektami zabawek i me-
bli powinny się zainteresować
spółdzielnie stolarskie i fa-
bryki mebli.

Dziewczęta zaprezentowały
na wystawie serwetki, podusz-
ki i inne roboty hafciarskie,
wykonane bardzo efektownie
i starannie.

MDK myśli o rozbudowie
swej placówki. W roku przy-
szłym liczba uczestników ma
przekroczyć tysiąc osób. Obec-
ny budynek nie jest w stanie
pomieścić większej liczby dzie-
ci i młodzieży z uwagi na
ciasnotę pomieszczeń. (kp)

Rozmaitości

sów zaboru pruskie-
go. Obecnie tę dru-
karnię zmodernizowa-
no.

Zespół amatorski
koła Związku
Młodzieży Wiejskiej
w Kąkolewie (pow.
Leszno) wystawił o-
statnio z powodze-
niem dwuaktówkę
„Majster i czeladnik”
J. Korzeniowskiego i
kilka jednoaktówek
A. Fredry oraz A.
Lachowicza. (kst)

Koło Powiatowe
Producentów
Trzody Chlewniej Be-
konowej i Szynkowej

w Jarocinie zamierza
zorganizować w tym
roku 16 chlewni za-
rodowych. Poza tym
zaopatrzyła w loszki
hodowlane 7 spół-
dzielni produkcyj-
nych. (alk)

Ochotnicza Straż
Pożarna w Siera-
kowie obchodziła u-
biegłej niedzieli swój
jubileusz 75-lecia. Na
akademię i pokazy
strażackie przybyli
przedstawiciele władz
powiatowych, organi-
zacji społecznych i
miejscowe społeczeń-
stwo. Przewodnicząca

Prezydium PR
Helena Nowak
wręczyła zastę-
drużynie sztandar

Międzychodzka
LPZ organ-
je 17 bm. na je-
miejskim wielkie-
wody ślizgaczy z
zami na nartach
nych, w których
rą udział repre-
tanci kadry na-
wej. (pem)

Budowę nowo-
zowni roz-
nie się w prze-
roku w Raw-
Ogólny koszt wy-
sie 13 mln. zł, z
3 mln. zł poch-
prace w 1961 r.

MIĘDZIEŻ w Radio i Telewizji

PROGRAM I
5.30 — Początek audycji;
Muzyka poranna; 7.35 — P-
dnia; 8.06 — Przegląd pras-
Polscy piosenkarze; 8.30 —
krój muzyczny tygodnia;
Kwadrans melodii rozrywk-
9.20 — Koncert rozrywkowy
Dla dzieci; 10 — Koncert
ki polskiej; 10.45 — Uroci-
na Polach Grunwaldzkich
Muzyka; 13.35 — „Mazows-
Polska kapela; 14.30 — W-
ranach odc. 8 wiejskiej p-
radiowej; 15 — Moskwa z-
dią i piosenką; 15.30 — U-
słynnych solistów; 17.10 —
kiestry i zespoły taneczne
Muzyka; 20.30 — Matysiaki
odc. powieści radiowej; 21
cert Orkiestry PR; 22.30 —
Orkiestra Taneczna PR;
Miniatury muzyczne.

PROGRAM II (Poznań)
6 — Początek audycji;
Muzyka poranna; 7.20 — P-
dnia; 8.10 — Koncert małej
stry Dętej; 8.36 — Przegląd
sy; 8.45 — Chwila muzyki;
Radioproblemy; 9 — Duety
mentalne; 9.20 — Poznański
cert żywych; 10 — Koncer-
ty polskiej; 10.45 — Uro-
ści na Polach Grunwaldzkich
Muzyka; 13.35 — „Mazows-
Dla dzieci; 17.15 — Chwila
ki; 17.20 — Podwieczorek
mikrofonie; 19.05 — Melod-
mi i Mazur; 19.25 — Ter-
zji; 20.03 — Melodie ta-
20.30 — Rewia piosenek;
gólnopolskie wiadomości s-
i wyniki Toto-Loika; 22.30
Wrocławski Kwintet Ryt-
22.50 — Muzyka.
Wiadomości 6.30, 7.30,
19, 21, 23.50.

TELEWIZJA
POZNAŃSKA
10.50 „Grunwald” (10-
bezpośrednie sprawozd. z
nych uroczystości na Pol-
waldzkim (ogóln.); 14 —
na Biesiada” (ogólnop.);
Film z serii „Disneyland”
18.15 — P. K. F. (lok.); 18.15 —
lat Polski Ludowej” —
kurs (ogólnop.); 20 — Dzie-
(ogólnop.); 20.30 — Film z
prod. ang. „Byron” (lok.);
kończenie programu „
sportowa Wielkopolski” (10-
KATOWICKA
17.25 — Film z serii
land”; 18.15 — P. K. F.;
„Cyrek” — film fabularny
radzieckiej.

Pracownicy poszukiwani

Inżyniera ze specjalnością mechanizacji rolnictwa z praktyką na stanowisku kierownika...

Księgowych zatrudni zaraz Poznańskie Przedsiębiorstwo Obrotu Produktami Naftowymi...

„Motoryby”, Poznań - Antoninek - poszukuje natychmiast samodzielną księgową...

Zakłady Mięsne w Gnieźnie, ul. Przy Rzeźni 2 - zatrudniają zaraz: a) ekonomistę...

Kucharza na stanowisko szefa kuchni restauracyjnej przyjmie Powszechna Spółdzielnia Spożywców w Krotoszynie...

Gorzowskie Przedsiębiorstwo Budowlane w Gorzowie Wlkp. - zatrudni zaraz 20 robotników...

Głównego księgowego zatrudnia zaraz Czarnkowskie Zakłady Przemysłu Terenowego w Czarnkowie...

Wejwódzkie Przedsiębiorstwo Państwowej Komunikacji Samochodowej Oddział I w Poznaniu...

Inżynierów i techników rolnych na stanowiska kierowników przedsiębiorstw rolnych...

Kierowców na samochody ciężarowe, kierowców na ciągniki typu rolniczego...

Dnia 14 lipca 1960 r. zmarł nagle mój najdroższy mąż i mój najukochańszy ojczulek...

Dnia 13 lipca 1960 r. zmarł nagle, w wieku lat 45

Dnia 11 lipca 1960 r. zmarł pracownik naszej Spółdzielni, śp.

Dnia 13 lipca 1960 r. zmarł nagle

Dnia 14 lipca 1960 r. zmarł nagle mój najdroższy mąż i mój najukochańszy ojczulek...

Dnia 13 lipca 1960 r. zmarł nagle

Dnia 11 lipca 1960 r. zmarł pracownik naszej Spółdzielni, śp.

Dnia 13 lipca 1960 r. zmarł nagle

Dnia 14 lipca 1960 r. zmarł nagle mój najdroższy mąż i mój najukochańszy ojczulek...

Praca

Pomoc domowa na stałe potrzebna. Wiadomość: Poznań, Kościelna 16, warsztat ślusarski, godz. 14-18.

Przyjmie ucznia, warsztat blacharski, Poznań-Szczebankowo, Łuczowska 3, Marciniaak. 5546g

Potrzebna pomoc domowa do dwuletniego dziecka. Poznań, Głogowska 76, m. 16. Referencje konieczne. Zgłoszenia przyjmuj od 18 lipca. 4967g

Gospoia z referencjami potrzebna do lekarza. Świerczewskiego 1 m. 14, godz. 18-20. 5766g

Przyjmie dwóch uczniów ślusarskich oraz jednego ucznia kowalskiego. Poznań, Główna 46. 5638g

Potrzebna gospoia do domu lekarza od 1 sierpnia lub wcześniej. Trybunalska 7, boczna Kasztelańskiej. 5650g

Piekarz poszukuje pracy z mieszkaniem. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 5685g

Pomoc domowa, dobra, ochotząca lub na stałe do lekarza potrzebna od 1. VIII. br. (własny pokój). Śląska 2 m. 1. 5753g

Poszukuje nauki krawiectwa domskiego. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 5717g

Kursy księgowości podstawowej (z obsługą maszyn biurowych), księgowości przemysłowej, handlowej organizuje Oddział Poznański Stowarzyszenia Księgowych. Informacje i zapisy codziennie oprócz soboty w Technikum Gospodarczym. Poznań, Śniadeckich 54, III ptr., pokój 43, godz. 16-18. K4640g

Kupię mezejkę w idealnym stanie. Ratajczak, Rawicz, Wojska Polskiego 3. 15055p

Oryginałna przyczełka „Panonnia” kupię. Oferty składać: Poznań, Szewska 11 m. 11. 5668g

Okleiny, brzoze korejska Okleiny, brzoze korejska Okleiny, brzoze korejska

Kupię barak drewniany w dobrym stanie długości do 15 m. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 5688g

Siatka parkanowa otrodzeniowa, rury, kolana plicowe, poleca. Sklep Dzierżynskiego 288. 4036g

Cegły białe wysokiej jakości własnej wytwórni polecamy. Informacji sprzedaż: Z. Orłowski, Poznań, Zakret 10, telefon 639-66 - dzielnica Ostrołęka. 4998g

Motocykl BMW z wózką - torpeda, mocny, nadaje się na wiejskie ciężkie drogi komplet na chodzie, cena 12.000 zł. Poznań, Chociszewskiego 44 m. 6. 5296g

Sprzedam motocykl BMW 350 lub zamienię na mniejszy oraz MZ E-S. Poznań, Długosza 30 m. 5. 5605g

Wógi rogacze opravione, 20 par - sprzedam razem. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 15054p

Sprzedam motocykl BMW 350 lub zamienię na mniejszy oraz MZ E-S. Poznań, Długosza 30 m. 5. 5605g

Wógi rogacze opravione, 20 par - sprzedam razem. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 15054p

Sprzedam motocykl BMW 350 lub zamienię na mniejszy oraz MZ E-S. Poznań, Długosza 30 m. 5. 5605g

Wógi rogacze opravione, 20 par - sprzedam razem. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 15054p

Sprzedam motocykl BMW 350 lub zamienię na mniejszy oraz MZ E-S. Poznań, Długosza 30 m. 5. 5605g

Wógi rogacze opravione, 20 par - sprzedam razem. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 15054p

Sprzedam motocykl BMW 350 lub zamienię na mniejszy oraz MZ E-S. Poznań, Długosza 30 m. 5. 5605g

Wógi rogacze opravione, 20 par - sprzedam razem. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 15054p

Sprzedam motocykl BMW 350 lub zamienię na mniejszy oraz MZ E-S. Poznań, Długosza 30 m. 5. 5605g

Wógi rogacze opravione, 20 par - sprzedam razem. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 15054p

MIEJSKIE ZAKŁADY TERENOWEGO PRZEMYSŁU MAT. BUDOWLANYCH W POZNANIU ul. Jackowskiego 42a sprzedadzą każdą ilość PUSTAKÓW „ALFA”

12 - ceglonych o wym. 24 x 24 x 49 cm, po cenie detalicznej - 9,95 zł za sztukę. K4944

PAŃSTWOWE GOSPODARSTWO ROLNE DOPIEUO, pow. Poznań SPRZEDA W DRODZE PRZETARGU w dniu 21 lipca br. na podwórzu gospodarstwa 10 koni roboczych, 15 żrebacków od 1-3 lat. K4950

OGŁOSZENIA DROBNE

Motocykl „Jawa” 250 - sprzedam, lub zamienię na skuter. Stanek Leszno, Lipowa 46. 14802p

300 kurek 8-tygodniowych rasy leghorn i karmazyn sprzedam Górnicki, Mościska, Piaskowa 10. 5481g

Cyng 90, silnik 10 kW - sprzedam. Szczecin - Dąb, Goleniowska 76, Milewicz. 14808p

Kurczęta odchowane 5-8-tygodniowe, czyste rasy leghorn i karmazyn po b. dobrych nioskach - gwa rantowana rentowność hodowlana w cenie 20-23 zł za sztukę - sprzedam. Poznań - Piątkowo, Morawska 12 (w Piątkowie koło szkoły, dalej szosa 300 m - pierwsza droga w prawo Morawska, 3 budynek po prawej stronie. 5775g

4 sześnieta 2 mies. - Boxer, sprzedam. Poznań, Chłapowskiego 1 m. 4. 5837g

Sypialnię 1 200 zł, piecyk i piekarnik gazowy sprzedam. Kochanowskiego 5 m. 4. 5582g

Sprzedam frezarkę, tokarkę, wiertarkę lub wydzierżawie. Wiadomość: Poznań, Górczyńskiego 36. 5592g

4 klatek dla lisów sprzedam. Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 5594g

Obraz Awentowicza, złoty zegarek „Omega” sprzedam. Sienkiewicza 3 m. 5, godz. 8-10. 5597g

Sprzedam rower męski i damski. Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 5600g

Sprzedam hydrofor duży nowy. Poznań-Podolany, Zakoplańska 59. 5601g

Mleczko pszczele polecam. Poznań, tel. 536-13, od godz. 13. 5577g

Sprzedam samochody „Chevrolet Fleetmaster” i „Pangot” Waszak, Borzykowo pow. Września. 5608g

Sprzedam domek, pokój kuchnia na terenie Poznania 130 000 zł. Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 5613g

Fortepian „Kaps” orzech, sypialnię, wilonczelę sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskie go 3 dla 5617g

Maszynę damską „Singer” 1000 zł, leżankę sprzedam. Kraszewskiego 13 m. 7. 5619g

Sprzedam spacerówkę drewnianą. Jackowskiego 29 m. 4. 5620g

Pianino „Maetke” sprzedam 12 000 zł. Stroina, Łakowa 12 m. 5. 5632g

Sprzedam Jawę 250 po 9 000 km, Matejki 36 m. 8. od godz. 17. 5647g

Angielska metalowa maszyna dziewiarska, przystawka (nauczyciel) sprzedam. Kamińska - Dzierżynskiego 27 m. 19. 5637g

Samochód DKW sprzedam. Ciochański Buk. pow. Nowy Tomysł. 5652g

Sprzedam barak 2 x 4 mieszkalny. Książęca 23 (Staroleka). 5657g

Sprzedam DMW 750 z przyczepką. Poznań-Jeżyce, Miła 10. od godz. 16. 5664g

Sprzedam samochód osobowy 4-drzwiowy Skoda 1102, stan dobry. Poznań-Główna, Bartnicza 5 m. 5. 5667g

Sufitówkę Förstera, wysokiej jakości, dostarcza wagonowo Cegielnia Mechaniczna, Międzychód - Poznańskie. 5673g

PRESTO! tepi muchy I INNE OWADY SZKODLIWE

Nieruchomości

Domki, wille, parcele, gospodarstwa w Poznaniu - okolice poleca Biuro Handlowe, Poznań, Kraszewskiego 8a. 4742g

Sprzedam willę trzyizbową i duży warsztat rzemieślniczy podziwiczony z garażem, ogrodem owocowym 2 000 m² w Kaliszu, ul. Staszica 36 lub zamienię na wille w Poznaniu. Po sprzedaży wolne. Na listy nie odpowiadam. 5251g

Okazyjnie sprzedam dom, ogród, 5 izb, 3 wolne, miejscowość zelektryfikowana. Sabina Seibor, Słoń 27, poczta Czempin. 14799p

Sprzedam dom z wójnym mieszkaniem dwa składowe. Pleszew, Poznańska 25. 14801p

Sieraków Wlkp.! Sprzedam dom jednorodzinny 6-cio izbowy, wolny z ogrodem. Informacje: Ku bisiak Sieraków, 27 Sty cznia 10. 5599g

Sprzedam wyłączone pole wille, 2-rodzinna (3 pokoje z tarasem, kuchnia, łazienka, przedpokój) podziwiczona, ogród, częściowo do wykończenia. Dzielnica Grunwald, Głowański Zbigniew, Inowrocław, Jacew 33. 5616g

Kupię domek jednorodzinny w Poznaniu lub okolicy. Oferty wraz z podaniem ceny Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 5631g

Sprzedam dom z ogrodem, dwurodzinny, cały wolny w Poznaniu przy przystanku autobusowym. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 5649g

Parcele zatwierdzone do budowy sprzedam w Dobiele, pow. Poznań. Adres wskazuje Ob. Maczkowski Wawrzyn, ul. Mińska 12. 5654g

Sprzedam psa 3-miesięcznego - owczarek górski. Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 5686g

Samochód „Mercedes” 170 V stan dobry, tanio sprzedam. Leszno, Dzierżynskiego 9, tel. 431. 5676g

Samotna pani szuka towarzysza. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 5579g

Małżeństwo bezdzietne poszukuje pokoju na 2 lata. Warunki korzystne. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 5584g

Mieszkanie samodzielne 3/4 pokoju 110 m² (centrum żywe) zamienię na mieszkanie samodzielne w całości 2/3 pokoju z c.o. (dzielnica Grunwald). Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 5589g

Garaż oddam w dzierżawę. Wiadomość u gospodarza. Poznań, Górczyńska 36. 5591g

2 pokoje z kuchnią c.o., samodzielne, ul. Chelmońskiego zamienię na podobne z łazienką. Korzystne warunki. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 5598g

Przyjmie na pokój 2 panów sytuowanych. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 5603g

Garaż oddam w dzierżawę. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 5651g

Małżeństwo pracujące bezdzietne, poszukuje pokoju, najchętniej u starszej pani lub za korepetycje. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 5656g

Zamienię samodzielne - pokój, kuchnia i pokój z użytkownikami, na 3-pokojowe do II ptr. na Łazarzu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 5670g

Zamienię pokój, kuchnia korytarzem samodzielne przy ul. Głogowskiej na podobne mieszkanie. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 5673g

Zamienię duży pokój z kuchnią na podobne lub większy. Zagórze 10 m. 14. 5690g

Matrymonialne

Pani kulturalna przystojna lat 51 pozna panna solidnego do lat 60, cel matrymonialny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 5619g

Przetargi - Komunikaty

Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Jarocinie ogłasza przetarg na wykonanie instalacji elektrycznej na światło i siłę w budynku administracyjnym w Jarocinie przy ul. Wojska Polskiego 11. Termin wykonania robót do dnia 15 września 1960 r.

Spółdzielnia Pracy Rzeźnicko-Wędliniarska „Jedność” w Ostrowie Wlkp., ul. Celna 15 ogłasza przetarg na wymianę instalacji elektrycznej wysokiego i niskiego napięcia w hali produkcyjnej.

Spółdzielnia Pracy Artykułów Techniczno-Metalowych w Poznaniu, ul. Armii Czerwonej nr 49 - ogłasza przetarg na przystosowanie dla celów specjalnych 800 sztuk termometrów dilatometrycznych.

Spółeczne Przedsiębiorstwo Budowlane, Poznań, ul. Artyleryjska nr 2 - ogłasza przetarg na wykonanie 4 kompletów młotków do kruszarki młotkowej typu „Makrum” (1 komplet = 78 szt.)

Poznańskie Zakłady Papiernicze - ogłaszają przetarg na wykonanie wykopu głębokości 0,30 m, wykonanie podbudowy żwirowej grubości 0,15 m

Przedsiębiorstwo Transportu Samochodowego Łączności nr 9 w Poznaniu, ul. Palacza 2 - ogłasza III przetarg ograniczony na sprzedaż 1 samochodu furgon marki „Skoda”, typ 1101.

Chodziejskie Zakłady Przemysłu Terenowego w Chodzieży, ul. Fabryczna nr 6 - ogłaszają przetarg nieograniczony na:

- 1. elektrowciąg nowy, wytwórni BZUT, typ-Rad., nośność 1.500 kg. Cena wywoławcza - 13.000 zł
- 2. wiertarka typ D. W. B. A. - 30 produkcji Pleszewskiej, rok produkcji 1959. Cena wywoławcza - 16.060 zł
- 3. platforma ogumiona jednokonna 352 x 187 - stan dobry. Cena wywoławcza - 9.500 zł
- 4. wóz roboczy - wiejski ze skrzynią - stan dobry. Cena wyw. - 1.300 zł
- 5. koń siwy w bardzo dobrym stanie - łącznie z uprzężą. Cena wyw. 8.000 zł
- 6. platforma jednokonna. Cena wyw. 1.760 zł
- 7. samochód ciężarowy typ „Dodge” nr fabr. 82007. Cena wywoławcza 15.000 zł

Przetarg odbędzie się w dniu 23 lipca 1960 r. o godzinie 9 min. 30 w Chodzieży przy ul. Fabrycznej nr 6. Sprzedaż w w. nastąpi najwcześniej z gotówką, bądź przelewem. Całość można oglądać 3 dni przed przetargiem w godzinach od 7-9. Przystępujący do przetargu winien złożyć wadium w wysokości 10 proc. poszczególnej pozycji ceny wywoławczej - najpóźniej na jeden dzień przed terminem przetargu. Nabywca, który odmówi zapłacenia cen nabycia traci złożone wadium, oraz prawo uczestniczenia w ponownym przetargu. Do przetargu mogą przystąpić przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. K4951

Andrzej Banach kierownik punktu usług stomatologicznych w Rawiczu. W Zmarłym stracił miły cenionego i sumiennego pracownika oraz serdecznego kolegę. Rada Nadzorcza Współpracownicy Zarząd SPÓŁDZIELNI PRACY LEK. - SPECJALISTYCZNEJ W POZNANIU

Feliks Szura lekarz weterynarii. W Zmarłym stracił miły pogodnego i życzliwego kolegę. Pogrzeb odbędzie się w sobotę dnia 16 bm. o godz. 18 z kaplicy cmentarnej w Szamotułach. „CZEŚĆ JEGO PAMIĘCI!” ODDZIAŁ POZNAŃSKI ZRZESZENIA LEKARZY WETERYNARIU

Jan Lubczyński Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 16 bm. o godz. 17 z kaplicy cmentarnej na Junikowie. W głębokim smutku pograżona ZONA Z CORKA

Feliks Szura lekarz weterynarii. W Zmarłym stracił miły cenionego i sumiennego pracownika oraz serdecznego kolegę. Pogrzeb odbędzie się dnia 16 bm. o godz. 18 z kaplicy cmentarnej w Szamotułach. POWIATOWY ZAKŁAD WETERYNARIU W SZAMOTULACH

Halo, tu wczasy!

...a la Wybrzeże

SPOCZYWAŁEM KTÓREGOŚ DNIA W WYGODNYM „GRAJDOLE”, ALISCI W PEWNYM MOMENCIE SPOKÓJ MOJ ZOSTAŁ ZAKŁOCONY NIEZROZUMIAŁYM DIALOGIEM, PROWADZONYM PRZEZ JAKĄS PARĘ W JEDNYM Z JĘZYKÓW SKANDYNAWSKICH.

Ten fakt przypominał mi, iż dość często słysząc w tym roku nad morzem obcojęzyczne rozmowy, Nie zamierzam owym stwierdzeniem sugerować jakiegos tłumnego najazdu cudzoziemców na nasze Gdańskie Wybrzeże, ale zjawisko to niewątpliwie wyraźne, że coraz więcej gości przyjeżdżających do Szwejca, Anglii, Niemiec, CSR i innych, bliższych nam lub bardziej odległych krajów.

Nie wysuwajmy jednak wniosków zbyt pochopnych. Cudzoziemcy na pewno znajdują u nas lepsze już warunki pobytu niż przed kilku laty. Daleko wszakże do zaspokojenia w pełni ich gustów i smaku.

Nadal nie widzimy na Wybrzeżu obozów kempingowych, nie ma także moteli. A szkoda, bo sporo obcokrajowców zwłaszcza Czechosłowaków — przybywa tutaj własnymi pojazdami. Nie znajdując żadnych szczególnych udogodnień, biwakują po prostu w lesie, nad morzem, rozbijając własne namioty, tuż przy samochodach. Chyba najmniej jednak powodów do narzekania ma zagraniczna brać studencka.

Międzynarodowy Hotel Studentów otwarł już swe podwoje, zadowolony z siebie jak co roku — w jednym z dobrze wyposażonych domów akademickich i przyjął pierwsze grupy studentów z krajów demokracji ludowej.

Wspomniałem o turystach zmotoryzowanych, wśród których — jeśli chodzi o obcokrajowców — przeważają Czesi. Równie bogaty jest „Salon samochodowy” krajowców. Są dżace z tabliczką rejestracyjną, na soppcekim Wybrzeżu bawi tłumek z całej Polski, a największa liczba wozów nosi znaki „WA” lub „WB”. Wiadomo — Stolica. Drugie miejsce należałoby przyznać Ślązakom. Niestety — samochody z poznańskimi tabliczkami jakoś w tym roku rzadko są widziane. A ponieważ i w naszym grodzie Przemysła rozwija się motoryzacja — należy wnioskować, że poznański ludek przeniósł się na ten sezon w inne strony ułomowanej ojczyzny.

O ile nie trudno o jakieś rozpoznanie w sytuacji samochodowej, trudniej podzielić wczasy samiczów w ogóle, a szczególnie autostopowiczów, którzy — podobnie jak w ub. roku — tłumnie zjeżdżają i do Sopotu. Szkoda, że nie obowiązuje zasada znaków rozpoznawczych (jedynie harcerze noszą emblematy swoich miast), bo mógłbym określić, z którego miasta przyjechało najwięcej uroczych pań. Mnóstwo tu tego barwnego kwiecica, zarówno w mieście, jak i w pogodnej dnie na plaży.

Co mogę stwierdzić, to jedynie fakt, że panie nie lansują reklamowanych na ten sezon jednoczesiowych ko-



Nakładem Państwowych Wydawnictw Technicznych ukazały się:

Mosty Warszawy. W. Sterner str. 191 zł 22.—. Książka przeznaczona jest dla tych czytelników, których interesuje historia, a historia techniki w szczególności.

Podstawy galwanizacji. W. I. Łajner, N. T. Kudriawcew str. 326 zł 70. (Tłumaczenie z rosyjskiego). Praca przeznaczona jest dla pracowników inżynierijno-technicznych zatrudnionych w zakładach przemysłu metalowego i maszynowego oraz w biurach konstrukcyjnych i instytutach naukowo-badawczych.

stiumów z głębokimi dekolantami na plecach, a nadal holdują strojom raczej skąpych, dwuczęściowym, naogót typu „bikini”. Znacznie bardziej charakterystycznym objawem ulegania modzie jest obrzymania ilość farbowanych główek i to od bardzo siwej (aż wpadającej w lila-róż) do głęboko kasztanowej.

Na „po plaży” niezbyt dobra pogoda nie pozwala okazywać wdzięków ciała, stąd w strojach codziennych dominują raczej sweterki, bluzeczki i wszystko to, co szczerzej okrywa skórę. Owa nienajlepsza pogoda zmusza także do spędzania sporej ilości czasu w domu. Kto przy okazji może posłuchać radia — w tej branży musi notować plusy na rzecz radiofonii Wybrzeża.

Z przyjemnością — jako poznański słuchacz lokalnych audycji — muszę stwierdzić, że „kombinat radiowy” Szczecin — Gdańsk bije naszych radiowców na głowę. Ciekawe „Aktualności Wybrzeża”, „Niedziela w Szczecinie” czy choćby wykorzystywanie południowej przerwy w programie II na lokalne koncerty żyćcy i inne audycje — to dowód jakiejś lepszej aktywności pracowników tutejszych rozgłośni.

Duże brawa za to, a Poznańowi — m. in. rada, jak nadawać koncerty żyćcy, by nie były nudne i... zbyt krótkie (np. Szczecin nadaje 16—18 melodii, do każdej zaledwie 1—3 żyćcy).

Niestety, z eteru muszę znów zejść na ziemię, by stwierdzić, że codzienna praktyka potwierdza spostrzeżenia zawarte w mojej poprzedniej korespondencji. Oto bowiem dowód na słaby „słyn” wczasowiczów. „Grand Hotel” wydawał ponoć w ub. roku do 3000 porcji obiadowych dziennie, obecnie sprzedaje ich 700 do 800. Niewątpliwie, wielu konsumentów pochłonęła dobrze karmiąca gości „Alga”, ten nowy kolos gastronomiczny, ale fakt pozostaje faktem, że soppcekie Wybrzeże jakoś potrafiowali krajowcy w tym roku po macoszem...

Eugeniusz Cofta

Co czeka polskich kajakarzy?

Pomyślne starty za granicą

Kajakarze polscy są od kilku tygodni w licznych rajdach krajowych i zagranicznych. Mają one na celu nie tylko przygotowanie naszej nielicznej ekipy do występu na Olimpiadzie, lecz również szkolenie dalszych zawodników oraz utrzymanie nawiązanych zagranicznych kontaktów z silnymi przeciwnikami.

Wyraźną poprawę widać u reprezentantów Poznania, którzy jako równi z równymi walczyli w czołówce, jakkolwiek żaden z nich nie zakwalifikował się do wyjazdu do Rzymu.

„Dziś i jutro rozpoczną się eliminacje do mistrzostw Polski dla seniorów i juniorów w trzech grupach dzielnicowych. W Bydgoszczy wraz z zawodnikami tego okręgu walczyć będą osady Poznania, Wrocławia i Opola; w Szczecinie, obok reprezentantów tego miasta wystąpią kajakarze Gdańska i Elbląga a w Porabce zmierzą się reprezentanci Krakowa, Katowic, Warszawy i Rzeszowa.

Do Bydgoszczy wyjechało przeszło 150 sportowców: z Warty (45), Surmy (40), Stomila (25), Poznania (10), Budowlanych (20) i Lecha (10). Przewidywane wystąpią również zawodnicy Ligi Przyjaciół Zolnierza.

Z każdego biegu siedem osad zakwalifikuje się do mistrzostw Polski, które juniorzy rozegrają 6 i 7 sierpnia w Bydgoszczy, a seniorzy dopiero po Olimpiadzie, na Jeziorze Maltańskim.

22 lipca na Malcie odbędą się regaty dla uczczenia Święta Narodowego. Startować będą tylko zawodnicy Poznania

Olimpijska ekipa lekkoatletów

Na posiedzeniu Komisji Sportowej PKOl omawiany był skład ekipy naszych lekkoatletów na Rzym. Polski Związek Lekkoatletyczny zapropozował 50 najlepszych.

Mówiąc o szansach medalowych wymieniono sześć nazwisk: Krzesińska, Krzyszkowiaka, Schmidta, Zimnego, Piątkowskiego i Sidłę.

Postanowiono wystąpić z wnioskiem do PKOl o zatwierdzenie 38 zawodników w tym Z. Orywała i Z. Begera z Poznania. (PAP)

wszystkich klas, na dystansie 500 m w kajakach oraz na 1000 m w konkurencji kanadyjek.

Od 21 bm. rozpocznie się w Wałcu dla mniej więcej 30 zawodników zgrupowanie. Celem jego będzie m. in. wyznaczenie dwóch kajakowców do sztafety 4x500 m. Paszporty do Rzymu zdobyli: Walkowikówna, Mendelska, Kaplański i Zieliński.

Prezes Poznańskiego Okręgowego Związku Kajakowego P. T. Kulezak, wziął udział w międzynarodowym mingu w Pradze. Oświadczył, że nasi zawodnicy w całej pełni zadowolili. Odnosi się to przede wszystkim do Wałkowiaków. Może ona liczyć na dobre miejsce w Rzymie. Poza Rosjanką nie ma specjalnie groźnych rywali. (Każdemu państwu wolno wyznaczyć tylko jedną osadę).

— A jak przedstawia się poziom wielkopolskich kajakarzy w stosunku do czołówki krajowej? — zapytaliśmy — P. Kulezaka.

— Dzięki wytrwałej pracy, szczególnie w ostatnich dwóch latach, naszych trenerów i zawodników, mamy w tej dyscyplinie pozycję bardzo silną.

W Duisburgu i Rostocku towarzyszył naszej reprezentacji sekretarz POZK p. Michał Kaczmarek. Oto jego wypowiedź:

— W Duisburgu odbył się trójmecz, w którym zajęliśmy drugie miejsce, za reprezentacją NRF, Anglii, którzy w tych zawodach wzięli udział po raz pierwszy, uplasowali się na trzeciej pozycji. W roku 1962 odbędą się

trójmecz w Anglii, a dwa lata później w Polsce.

Silna konkurencja była również w Rostocku. W kajakach zajęliśmy drugie miejsce za Niemiecką Republiką Demokratyczną przed Czechosłowacją; w kanadyjkach, gdzie zasadniczo dopiero stawiamy pierwsze kroki na arenie międzynarodowej, znaleźliśmy się na ostatniej pozycji. Najbliższy trójmecz odbędzie się 1962 r. w Polsce. W roku przyszłym, na Jeziorze Maltańskim, będziemy organizatorami mistrzostw Europy.

Tadeusz Paczkowski

Feralny etap

Nieoficjalne wyniki pierwszego etapu rajdu tatrańskiego dały pełen obraz strat w gronie zawodników. Na 162 jeźdźców, którzy wystartowali do I etapu, ukończyło go tylko 81.

W poszczególnych klasach zwyciężyli: 125 ccm. Roucka (CSR); 250 ccm. Trzebunia (LPZ Zakopane); 350 ccm. Jugowski (LPZ Kraków); 500 ccm. Miller (Anglia).

W konkurencji drużynowej o „Wielką Nagrodę Tatr” prowadzi Czechosłowacja przed Niemiecką Republiką Demokratyczną i Polską. (PAP)

Jutro decydujące bramki

Jutro rozstrzygną się losy kto zasiądzie na tronie piłkarskim mistrza ligi poznańskiej. Jednocześnie dowiemy się, które zespoły podzielią los Olimpii i opuszczą III ligę.

Niedzielne walki mogą przynieść niespodzianki. Czy będą one wielkiego kalibru? Do niespodzianek dojdzie przede wszystkim wśród „spadkowiczów”. Obok Olimpii do klasy A spadną jeszcze dwie drużyny. Los ten może spotkać cze-

Kuczniczki Poznania w reprezentacji

W Warszawie odbędą się 22 bm. międzynarodowe zawody kucznicze. Wezmą w nich udział reprezentacje następujących państw: Czechosłowacji, Jugosławii, Węgier, Szwecji, Belgii i dwie drużyny Polski.

Do II reprezentacji Polski weszły dwie zawodniczki Poznania: Świątek (Surma) w grupie senierek oraz Szubertówna (MSŁ) w juniorkach. (x)

Lipiec	Imieniny
16	Maril, Benedykta
sobota	Słońce: wsch.: g. 4.46 zach.: g. 21.10

Teatry

OPERA — ul. Fredry — g. 19 — „Jezioro Łabędzie” (koniec ok. g. 22)
 POLSKI — ul. 27 Grudnia — g. 19 — „Krakowiacy i Górale” (koniec ok. g. 22)
 NOWY — ul. Dąbrowskiego — g. 19 — „Hamlet” (koniec ok. g. 22)
 OPERETKA — nieczynna
 MARCINEK — ul. Armii Czerwonej — g. 11 — „Tomcio Paluszek”

Kina

APOLLO — ul. Ratajczaka — g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.30 — „Oni ocalili Londyn” (ang., 14 l.)
 BAŁTYK — ul. Roosevelta — g. 15.30, 18, 20.30, 23 — „Wozy jadą na zachód” (USA 12 l.)
 CZTERNASTKA — ul. Świerczewskiego — g. 15, 17.30, 20 — „Soppkojny człowiek”
 DOM KULTURY MO — ul. Grunwaldzka — g. 15, 17.30, 20 — „Zolnierze” (USA 12 l.)
 GWIAZDA — Al. Marcinkowskiego — g. 15.30, 18, 20.15 — „Ballada o żołnierzu”
 HUTNIK (Antoninek) — g. 16.45, 19 — „Czerwony sygnał” (włoski 14 lat)
 MALTA (Śródka) — g. 16.30, 19.30 — „Siedem grzechów głównych” (franc. 18 l.)
 MUZA — ul. Armii Czerwonej — g. 15, 17.30, 20 — „Teresa Raquin” (franc. 16 l.)
 MINIATURKA — ul. Chelmońskiego — g. 15.45, 18, 20.15 — „O życie dziecka” (ang. 9 l.)

PANCERNIAK (Gołęcin) — g. 20 — „Kosmos wzywa” (radz. 12 lat)
 PIAST (Staroleka) — g. 17, 19 — „Obcy w domu”
 OSIEDLE (Dębiec) — g. 17.30, 20 — „Rozkaz zabić” (ang. 18 l.)
 RIALTO — ul. Dąbrowskiego — g. 15.30, 18, 20.15 — „Praczniki z Portugalii” (franc. 18 l.)
 SCALA — ul. Krauthofera — g. 16, 18, 20 — „Bulwar zachodzącego słońca” (USA 18 l.)
 TĘCZA (Wilda) — g. 16, 18, 20 — „Madame De...” (franc. 18 l.)
 WARTA — ul. 27 Grudnia — g. 14, 16, 18, 20 — „Wyprawa za trzy morza” (radz. 14 l.)
 WOJSKOWE — ul. Polna — g. 17.30, 20 — „Jeździec znikąd” — (USA 14 l.)
 WZASOWICZ (Puszczykowo) — g. 18, 20.15 — „Postrach kobiet” (franc. 18 l.)
 ZNICZ — nieczynne



Scena z filmu prod. ameryk. pt.: „Zolnierze”

W WOJEWÓDZTWIE

GNIEZNO — Lech: „Czarne perły”, Polonia: „Biała krew”; KALISZ — Stylowe: „Mój wujaszek”, Wolność: „Światła w oknach”; LESZNO — Panorama: „Książę Myszków”; OSTROWA — Roma: „Młodzi małżonkowie”; SŁOŃCE: „A jednak Cię Kocham”; PIŁA — Iskra: „Okno na podwórzu”.

Radio

PROGRAM I
 5.50 — Gimnastyka; 6.10 — Muzyka; 6.25 — Program dnia; 7.15 — Muzyka; 7.45 — „Błękitna sztafeta”; 8.06 — Przegląd prasy; 8.35 Muzyka i aktualności; 9 — Dla dzieci; 9.20 — Muzyka baletowa; 10.10 — Koncert; 11 — Suita rozrywkowa; 11.35 — Koncert solistów; 12.20 — Polskie melodie ludowe; 12.40 — Radzieckie melodie filmowe; 13.45 — Gitara i piosenka; 14.05 — Zespoły i soliści w repertuarze rozrywkowym; 15.30 — Złot. Grunwaldzki; 16.15 — Pejzaże i nastroje; 17 — Dla dzieci; 17.30 Z życia ZSRR; 18.05 — Zespół Dziewiątki; 18.25 — Wędrowki muzyczne po kraju; 19.05 — Feliks Rybicki; Suita śląska; 19.30 — Muzyka; 20.30 — Podwieczorek przy mikrofonie z kawiarni „Stolica” w Warszawie; 22 — Melodie taneczne.

Wiadomości: 5, 6, 7, 8, 14, 16, 18, 20, 23.

PROGRAM II (Poznań)

6.50 — Gimnastyka; 7.40 — Program dnia; 8.36 — Przegląd prasy; 8.45 — Polskie melodie ludowe; 9.05 — Muzyka; 9.35 — Złot. Grunwaldzki; 10 — Mozaika muzyczna; 15.10 — Tańca polskie; 15.30 — Dla dzieci; 16 — Poznańskie zespoły orkiestralne; 16.50 — Piosenka „Expressowa”; 17.15 — Węgierskie pieśni ludowe; 17.35 — Wiazanka melodii ludowych; 17.50 — Koncert 1000 szkół; 18.25 — Wiazanka tang; 18.35 — Muzyka i aktualności; 19.15 — Pieśni P. Czajkowskiego; 19.30 — „Matysiakowie” — odc. powieści radiowej; 20 — Koncert Orkiestry PR; 21.40 — Koncert Poznańskiej 15-ki; 22 — Ulubieni piosenkarze; 22.30 — Zespół Dziewiątki; 23 — Muzyka.

Wiadomości: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 12.04, 15, 17.25, 19, 21, 23.50.

Telewizja

POZNAŃSKA
 17.30 — „Miś z okienka” (W-wa); 17.45 — „Nie tylko dla pań” (Warszawa); 18.15 — „Niebezpieczny wiek” — film fab. (lok.); 19.35 — Film krótkometr. prod. argenty.; 20 — Dziennik TV (W-wa); 20.30 — Program tygodnia (lok.); 20.45 — „Ognisko harcerskie” — transm. z Dąbrowna k. Olsztyna.

KATOWICKA

17.30 — „Wujcio Adas i Kajtuś”; 18 — Program tygodnia.

Wystawy

SALON PTF — ul. Paderewskiego — g. 10—13 i 16—19, wystawa kola fotograficznego przy PTTK w Szamotulach.
 CBWA — Stary Rynek — g. 10—18, wystawa zbiorowa Fotografików Delegatury Okręgu Poznańskiego; KLUB MPiK — ul. Ratajczaka — g. od 10—19, wystawa francuskiego plakatu turystycznego; HALL NOWEGO RATUSZA — g. 8—15, wystawa prac F. Burkiewicza; KLUB Z. P. A. P. — pl. Wolności — g. 9—18 — wystawa malarstwa J. Bersza.

Dyżury pełnia

PAŃSTW. SZPITAL KLIN. IM. PAWŁOWA chirurgia — interna ul. Długa 1/2 tel. 30-83.
 APTEKI: Mickiewicza 22, Alfr. Lampego 2, Dzierżyńskiego 107, Matejki 1, Głogowska 146, Główna 53.
 SPÓŁDZIELCZE DYŻURY LEKARSKIE I DENTYSTYCZNE — Głogowska 16 tel. 520-00, w święta od godz. 15—22, w soboty 18—22.
 PUNKT POMOCY WIECZORNEJ DLA DZIECI CHOROBY — ul. Mickiewicza 31 — w dni powszednie od g. 18—20 i w niedziele i święta od g. 8—10. (Tylko dla Jezyc).

Duże brawa



Wiesław Gasiorek z poznańskiej Warty coraz wyraźniej umacnia swoją pozycję w czołówce polskich tenisistów. Doskonale spługuje się nasz reprezentant w międzynarodowych mistrzostwach Czechosłowacji w Pradze. Z dużym uznaniem przyjęło jego przekonywujące zwycięstwo, uzyskane w trzech setach, nad Australijczykiem Howe.

Fot. — M. Przychodzka

Święto 22 lipca na boiskach

Tegoroczny obchód Święta 22 Lipca zapowiada się imponująco. Oprócz imprez rozrywkowych, które odbędą się na jeziorem Rusałka, kibice sportowi będą mogli oglądać szereg ciekawych spotkań. W gródzinach popołudniowych rozegrany zostanie mecz piłkarski pomiędzy reprezentacją Poznania i Cottbus. Oba zespoły wystąpią w swoich najsilniejszych składach.

Ale bez wątpienia największym magnesem dla sympatyków piłkarstwa będzie spotkanie pomiędzy reprezentacją Poznania i Cottbus. Oba zespoły wystąpią w swoich najsilniejszych składach.

Do pozostałych gier wystąpią: Grunwald — Zjednoczeni (w pierwszej serii wyniki brzmiał 1:1), Polonia P-ń — Obrą Kościan (0:1), Raków KS — Proсна (1:5), Polonia Leszno — Olimpia 1:1. (p)